P R O T O K Ó Ł NR XLI.2017
XLI sesji Rady Powiatu w Pile
w dniu 21 grudnia 2017 r., godz. 15:00

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Pile, Al. Niepodległości 33/35.

Obecni na posiedzeniu radni oraz goście – według załączonych list obecności.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
   - otwarcie sesji,
   - stwierdzenie quorum.
2. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.
3. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2018-2027.
4. Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2017 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli w roku budżetowym 2018.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Pile.
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Szpitalowi Specjalistycznemu w Pile im. Stanisława Staszica.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie nieruchomości na czas nieoznaczony w drodze przetargu nieograniczonego.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Pile na rok 2018.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu w Pile.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Wolne wnioski i zapytania.
15. Zakończenie obrad.

Ad. 1
Sprawy regulaminowe:
- otwarcie sesji,
- stwierdzenie quorum.

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** dokonał otwarcia XL sesji Rady Powiatu w Pile. Stwierdził, że na stan 25 radnych w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować uchwały. Powitał wszystkich uczestników sesji, imiennie zaproszonych gości. Następnie udzielił głosu Pani Bożenie Wojciechowskiej – Zastępcy Komendanta Hufca ZHP w Pile.

Pani Bożena Wojciechowska – Zastępca Komendanta Hufca ZHP w Pile poinformowała, że na wniosek Komendy Hufca, a decyzją Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, została przyznana srebrna, honorowa odznaka Ruchu Przyjaciół Harcerstwa Starostwu Powiatowemu w Pile. Następnie odczytać treść: „O wiele łatwiej jest pracować z kimś, kogo się zna, do kogo ma się zaufanie, pomóc komuś, kogo się lubi. Poszerzajmy więc krąg ludzi zaprzyjaźnionych. I nam i im będzie łatwiej żyć. Harcmistrz Stefan Mirowski. W podziękowaniu za troskę w sprawie wychowania dzieci i młodzieży oraz pomoc okazaną w ZHP, w jego pracy wychowawczej, Starostwo Powiatowe w Pile otrzymuje srebrną honorowa odznakę Ruchu Przyjaciół Harcerstwa". Podpisał Komendant Chorągwi Wielkopolskiej harcmistrz Tomasz Kujaczyński. Poprosiła Pana Starostę o odebranie odznaki, którą następnie wręczyła Panu Eligiuszowi Komarowskiemu – Staroście Pilskiemu.

Oklaski.

Pani Bożena Wojciechowska – Zastępca Komendanta Hufca ZKP w Pile poinformowała, że drugie wyróżnienie jest dla Pana Starosty osobiście. To srebrna, honorowa odznaka Ruchu Przyjaciół Harcerstwa nadana przez Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej harcmistrza Tomasza Kujaczyńskiego, którą następnie wręczyła Panu Eligiuszowi Komarowskiemu – Staroście Pilskiemu.

Oklaski.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że chciałby w imieniu przede wszystkim pracowników i władz Starostwa Powiatowego w Pile podziękować za to wyróżnienie i oczywiście w swoim własnym. Natomiast też nie sposób nie skomentować tego, chociażby w taki sposób, że przede wszystkim oni, jako harcerze, bardzo dużo robią dla nich, uświetniają ich uroczystości, różne przedsięwzięcia zarówno natury patriotycznej, jak i natury nawet rekreacyjnej, bo przecież sport i rekreacja jest równie ważna do ich codziennego funkcjonowania, jak i te działania, które związane są chociażby z historią „naszego" miasta i regionu. Poinformował, że chciał z tego miejsca zapewnić ich o dalszym wspieraniu. Jeszcze raz serdecznie podziękował za wyróżnienia, które przed chwilą miał zaszczyt odebrać.

Oklaski.

Przewodniczący Rady podziękował harcerkom i Pani harcmistrz. Stwierdził, że było to na pewno bardzo miłe. Poinformował, że Zarządu Powiatu w Pile, pismem z dnia 29 listopada 2017 r. zgłosił autopoprawkę do punktu porządku obrad: Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017 – dotyczy punktu nr 5. Dodał, że w dniu dzisiejszym otrzymali bezpośrednio przed sesją autopoprawkę Zarządu Powiatu w Pile do projektu budżetu na rok 2018, przyjętego przez Zarząd Powiatu uchwałą nr 571 z dnia 15 listopada 2017. Poinformował, że Zarząd Powiatu proponuje wprowadzenie autopoprawki, zmian do projektu budżetu na 2018 „polegających na zwiększeniu wydatków w projekcie planu finansowego Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Pile, w kwocie 81.000 zł, w celu zabezpieczenia środków na wkład własny Powiatu, w związku z możliwością ubiegania się o środki na remont, budowę infrastruktury szkolnej w ramach programu: Szatnia na medal. Zwiększenie wynika z wyższej wartości kosztorysowej zadania. W projekcie weźmie udział Szkoła nr 1 w Pile oraz Młodzieżowy Dom Kultury w Pile. Natomiast włączona zostanie Zasadnicza Szkoła Ekonomiczna w Pile. Środki w wysokości 81.513 zł zabezpieczone zastano z rezerwy celowej, uzupełnienie wydatków bieżących jednostek organizacyjnych Powiatu."

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że nie ma uwag co do porządku, tylko chciałby usłyszeć, czy to nie było przejęzyczenie, bo Pan Przewodniczący odczytując treść autopoprawki, a właściwe uzasadnienie, wymienił, że w programie weźmie udział Szkoła nr 1. Jeśli tak, to chodzi chyba o Szkołę Podstawową nr 1, a to jest niemożliwe, bo dla niej kto inny jest organem prowadzącym. Dodał, że zdaje się, że chodzi o Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Zapytał, czy jest to Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli się przejęzyczył, to bardzo przeprasza, ale mają treść tej autopoprawki.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski odpowiedział, że tak, ale dla porządku chciał zapytać, czy to było przejęzyczenie, czy ma coś innego, jakąś inną treść.

Przewodniczący Rady zapytał, czy już wyjaśnili.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski odpowiedział, że tak.

Radny – Pan Janusz Kubiak podziękował za udzielenie głosu. Dodał, że już wyjaśniono sprawę.

Nikt nie zgłosił innych propozycji zmian do porządku obrad.

Ad. 2
Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ma dwa pytania. Pierwsze dotyczy *Informacji* o pracy Zarządu z 5 grudnia i unieważnienia konkursu na Dyrektora BWA. Zapytała, jakie będzie teraz postępowanie i dlaczego został unieważniony. Kolejne pytanie dotyczy rozbudowy drogi Zelgniewo-Śmiłowo-Kaczory-Chodzież. Zapytała, czy to jest nowe zadanie, bo funkcjonowało do tej pory jako droga Śmiłowo-Kaczory i Zelgniewo-Kaczory i czy w związku z tym jest zmiana, jeśli chodzi o udział powiatu w tej inwestycji. Zauważyła, że tamta inwestycja była określona na 6 mln – koszt ogólny i „nasz" udział, już nie pamięta, jakiś tam też był przewidziany. Zapytała, czy to jest coś innego, czy zmiana nazwy.

Radny – Pan Janusz Kubiak odniósł się do „*Informacji* z 5-go" i kwestii zakupu dla Szpitala Specjalistycznego kasy parkingowej. Zapytał, jakie dochody ma Szpital z tytułu dzierżawy, czy wynajmu parkingu i jakie ponosi koszty. Odniósł się do punktu III.12 i kwestii środków i wyroku Sądu, związanego z rentą uzupełniającą dla strażaka. Zapytał, jaka to jest kwota. Natomiast jeżeli chodzi o *Informację Starosty* z 29 listopada i kwestię gabinetów, wyposażenia, zapytał, czy była również dla Zespołu Szkół Ekonomicznych przeznaczona i jaka kwota, a jeżeli nie była, a przynajmniej nie dopatrzył się tego, to dlaczego. Następnie odniósł się do *Informacji Starosty* z 22-go. Zapytał, jakie były wprowadzone zmiany organizacyjne w *Regulaminie Starostwa* i kto wygrał konkurs na nieodpłatną pomoc prawną.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że ma pytanie do Pana Starosty, związane z *Informacją* z dnia 15 grudnia, w punkcie III, podpunkcie 5, gdzie podana jest kwota 138.379 zł środków przyznanych na kary i odszkodowania wypłacone na rzecz osób fizycznych w wysokości podanej przez niego, odszkodowania i grzywny wypłacane na rzecz osób prawnych. Zapytał w związku z tym, kto nałożył te kary i kto nałożył te grzywny i czy musiało do tego dojść, jeśli takowe były.

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że ma jedno pytanie dotyczące *Informacji* z 5 grudnia, pkt. III.11, dotyczące zwiększenia planu finansowego wydatków majątkowych w Wydziale Oświaty na łączną kwotę 100.000, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów związanych z przygotowaniem dokumentacji, w związku z planową budową boisk w Zespole Szkół Ekonomicznych w Pile, ale też: w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 i 1 oraz w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica. To są koszty po 25.000 na te cztery Zespoły, w ramach Programu rozwoju szkolnej infrastruktury sportowej. Poinformował, że chciałbym otrzymać informację, jakiego typu boiska, bo jest tylko napisane, że budowa boiska. Zapytał, czy to będzie boisko wielofunkcyjne, czy może jakieś jedno konkretne, a dodatkowo siłownie plenerowe, czy może bieżnia będzie. Dodał, że właśnie takie ma pytanie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że odpowiadając na poszczególne pytania, w pewnym momencie wspomoże go Pan Starosta Stefan Piechocki. Odniósł się do tematu dotyczącego konkursu na stanowisko Dyrektora BWA. Poinformował w wielkim skrócie, że został unieważniony z tej prostej przyczyny, iż żaden z kandydatów nie złożył poprawnej oferty pod względem formalnym. Każda z tych ofert w wyniku oceny komisji konkursowej, zawierała uchybienia natury prawnej, które dyskwalifikowały ją z dalszego procedowania, czyli z oceny merytorycznej. Wobec powyższego, zgodnie z powszechnie obowiązującymi w tej materii przepisami, musieli konkurs unieważnić, ale nie ma żadnego zagrożenia. Dodał, że jednostka dalej funkcjonuje. Korzystając ze stosownych przepisów prawnych, powierzyli, bodajże na wczorajszym Zarządzie, stanowisko Dyrektora BWA, jako pełniącego obowiązki, obecnemu i jeszcze Dyrektorowi, który pełni swoją funkcję do końca tego miesiąca. Czyli do 30 czerwca mają pełniącego obowiązki, natomiast w tym czasie bezspornym będzie to, że przeprowadzą kolejną procedurę konkursową. Poinformował, że przyczyny odrzucenia konkretnych ofert były naprawdę różne. Czasami były to naprawdę błędy prawie że pisarstwie. Niemniej jednak one dyskwalifikowały, zdaniem komisji oczywiście, a to wszystko było podparte stosownymi opiniami prawnymi. Następnie odniósł się do tematu drogi Zelgniewo-Śmiłowo. Poinformował, że poprosi za chwileczkę Pana Starostę. A co do parkingu, to otrzyma Pan radny odpowiedź na piśmie. Zauważył, że co prawda jest Pan Dyrektor, ale myśli, że w tej kwestii odpowiedzą pisemnie, precyzyjnie. Również co do Zespołu Szkół Ekonomicznych, gabinetów lekarskich. Co do pomocy prawnej, o ile go pamięć nie myli, to wygrał ten sam podmiot, który świadczył tego typu usługi w ubiegłym roku, tj. Fundacja „TOGATUS PRO BONO", która świadczyła usługi w ubiegłym roku i złożyła najkorzystniejszą ofertę wraz z bogatym pakietem działań dodatkowych, przede wszystkim działań z natury edukacji prawnej, chociażby wśród dzieci i młodzieży, choć nie tylko. Następnie do pytania Pana radnego Kazimierza Sulimy poprosił Pana Starostę Piechockiego. Co do odpowiedzi na pytanie Pana radnego Borowicza poinformował, że faktycznie trwa postępowanie i już wyłaniają w tej chwili wykonawcę. Z tego, co mu wiadomo, nastąpiło otwarcie ofert. Niestety nie mogą jeszcze, z wiadomych powodów, przede wszystkim z powodu ograniczeń prawnych, na dzisiaj jeszcze definitywnie stwierdzić, kto wygrał i jaki będzie zakres potencjalnych prac. Natomiast te boiska to będą boiska z założenia wielofunkcyjne, natomiast zakres szczegółowy, w zależności od jednostki, przy której boisko będzie budowane, on będzie zmienny. To wynika przede wszystkim, chociażby z warunków powierzchniowych. Inną mają wielkość boiska przy Szkole nr 1, inną przy Szkole nr 2. Dodał, że oczywiście nazwy Szkół mówi teraz w znaczeniu potocznym. Także z tego to wynika. Dodał, że będą na pewno boiska wielofunkcyjne, mają takie założenie, że będą one oświetlone po to, żeby chociażby można było z nich korzystać również w porze popołudniowej, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, czy wiosennym. Stwierdził, że to może tyle, na ten moment wystarczy. Dodał, że będą niedługo informować ich o szczegółach.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski odniósł się do pytania Pani Marii Augustyn. Poinformował, że użyto słowa konkretnie określającego ciąg drogowy. Chodzi o inwestycję, która będzie wspólnie wykonywana z Zarządem Dróg Krajowych i Powiatem, czyli mówią o krótkim odcinku drogi do Zelgniewa, mówią o przebudowie skrzyżowania na drodze nr 10 w Śmiłowie i o drodze Śmiłowo – Kaczory, łącznie z rondem w samych Kaczorach. Podają, że to jest ciąg drogowy Śmiłowo – Chodzież, dlatego ta nazwa została użyta. Jeżeli chodzi o pytanie Pana radnego Kazimierza, to informuje, że jest problem odszkodowań za działkę na ul. Wawelskiej. Jest tam odwołanie. Wojewoda wstrzymał, jest odwołanie i zastosowana jest nowa procedura, a to są środki zabezpieczone na wypłatę tego.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że kontynuuje odpowiedź na pytanie Pana radnego Janusza Kubiaka. Mianowicie zmiana Regulaminu Organizacyjnego wynika przede wszystkim z obowiązków, jakie nałożył na nich ustawodawca, a bezpośrednio obowiązek ten dotyczył likwidacji bodajże z dniem 2 lub 3 grudnia, stanowisk asystenta. Dotyczy on nie tylko „naszej" jednostki, bo jest to przepis powszechnie obowiązujący i tego dotyczyła zmiana. Natomiast co do wysokości odszkodowania dla jednego z funkcjonariuszy, strażaków Państwowej Straży Pożarnej, pracującego, czy pełniącego służbę w „naszej" Komendzie, to kwota tego odszkodowania wynosiła około osiemdziesiąt kilka tysięcy złotych.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że chciała dopytać Pana Starostę, czy to ma związek z tymi inwestycjami, które są w planie za 6 mln: przebudowa drogi i to jest podzielone na odcinki, tak, jak mówiła i „nasz" udział wynosi 1,9 mln zł, czy to jest zupełnie coś innego.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że cały zakres inwestycji to Powiat, wprowadzając środki na odcinku Zelgniewo i Śmiłowo – Kaczory. To jest kwota 6 mln, 50% jest dofinansowania i 50% ze środków Powiatu. To są te dwa elementy, które są w zakresie Powiatu, a droga krajowa jest w zakresie Dyrekcji Dróg Krajowych i ona będzie realizowana, jak będą wszystkie elementy spięte, bo nie da się rozdzielić tej inwestycji. Ta inwestycja musi być tak zsynchronizowana, żeby wszyscy wykonawcy w jednym momencie weszli, bo nie można robić przebudowy skrzyżowania, nie uruchamiając dróg powiatowych, które są. Dodał, że one muszą być kompleksowo rozwiązane w tym samym czasie.

W związku z zamknięciem dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła *Informację* wynikiem głosowania: 18 radnych za, 5 wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 3
Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego na lata 2018-2027.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Tomasza Pawłowskiego – Skarbnika Powiatu Pilskiego o przedstawienie uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego odczytał uchwałę nr SO.-0957/2/18/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 27 listopada 2017 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego.

Uchwała RIO stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Zdzisławę Bosak-Kawę – Wiceprzewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Zdzisława Bosak-Kawa – Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 3 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że opinia Komisji jest rzeczywiście pozytywna, bo jak dodadzą te wszystkie liczby tegoroczne i następnych lat, to się mieszczą w dopuszczalnym limicie zadłużenia powiatu, ale jak przyjrzą się tej Wieloletniej Prognozie Finansowej z bliska, to zobaczą, że oprócz tego, że zadłużenie Powiatu w roku 2018 wzrośnie z 36 do ponad 42 milionów, to nie da się nie zauważyć takich spraw, takie ujęcie, że dochody majątkowe w roku następnym planują na poziomie 4.695.000, w roku 2019 już tylko 1 mln, w latach 2020-2027: 0. Poinformował, że wydatki majątkowe, inwestycje w roku 2018, tj. w roku wyborczym, planowane są na poziomie 15.542.000 zł, w roku 2019, 2020 już 4 mln, czyli mogą przyjąć, że albo się w roku 2018 skończy tutaj powiat pilski, albo że nie będzie potrzebnych żadnych wydatków majątkowych, inwestycji. Dodał, że jak spojrzą na wyniki budżetowe Powiatu, to za ich tutaj kadencji osiągają wyniki ujemne poza pierwszym rokiem i planowanym budżetem jeszcze przez koalicję poprzednią. I w tej sytuacji, zarówno w budżecie, jak i w Wieloletnim Planie Finansowym, planują jako Zarząd deficyt: 5.766.000 zł i żeby było ciekawsze, to w roku 2019 już mają nadwyżkę planowaną: 4.423.000, w 2020 roku nadwyżkę: 5.423.000. I tak samo planują na poziomie: 4 do 5 milionów do końca roku 2027. Przypomniał, że Powiat Pilski w 2016 r. uzyskał deficyt: 1.579.000 zł. Tu według prognozy Starosty, jeśli chodzi o oczekiwany wynik ujemny w 2017 roku, to jest 4.100.000. Wczoraj na Komisji budżetowej Skarbnik powiedział, że według niego to będzie około 3 mln złotych deficytu. Także mogą przyjąć, że niecałe 5 mln deficytu przyniosły dwa ostatnie lata ich rządów w powiecie. Także wydaje się że zasadnym byłoby to, żeby na rok 2018 nie planować kolejnego deficytu: 5.700.000, ale spróbować w jakiś sposób ten deficyt odbudować, zrekompensować. Sądzi, że na to nie mogą liczyć, dlatego proponuje, żeby zmniejszyć wydatki inwestycyjne chociażby o 5 mln zł. W wydatkach, jakie planują na rok 2018, są takie

pozycje, jak na przykład: nowoczesne centra kulturalno-rekreacyjne w stolicy powiatu pilskiego. Tworzą rezerwę, planują również wydatki i również panują takie wydatki, jak stadion na ul. Okrzei. Dodał, że sądzi, iż akurat miasto Piła teraz aż tak bardzo nie potrzebuje trzeciego centrum kulturalnego i trzeciego stadionu w Pile. Nie są to na pewno wydatki w tym okresie niezbędne. Przypomniał, że jest stadion żużlowy w Pile, jest stadion lekkoatletyczno-piłkarski, także jest Regionalne Centrum Kultury, jest Młodzieżowe Centrum Kultury, które powstało za kadencji Pana Starosty Bugajskiego. Także akurat się wydaje, że w tym czasie wydawanie pieniędzy na kolejne instytucje kulturalne w mieście, być może są potrzebne o mniejszej skali, ale poza stolicą powiatu pilskiego. Może w innych miastach należałoby jakieś kwoty przekazać, żeby tam, gdzie być może tych ośrodków nie ma w ogóle, czy są w opłakanym stanie, spróbować je wzmocnić na przykład. Stwierdził, że w sytuacji inwestycji na przykład Miasta Piła, które inwestuje bardzo dużo, ale to inwestuje mając nadwyżkę budżetową i mając duże zaangażowanie środków zewnętrznych, a w sytuacji, kiedy Powiat Pilski tak działa, że się poruszają w ramach corocznego deficytu budżetowego, że środków zewnętrznych nie pozyskują na tyle, czyli nie mają nadwyżki budżetowej, więc inwestowanie w tej skali do tego prowadzi, że te zapisy w Wieloletniej Prognozie Finansowej, które mówią, że w roku 2019 będzie nie 5 milionów deficytu, tylko 4 mln nadwyżki bilansowej i w latach następnych, że wydatki majątkowe będą: 4 mln, 1 mln i 0, to jest to czysta gra liczbami, która służy tylko temu, żeby tam prognozę przyjąć, żeby móc sobie tutaj w roku wyborczym wydawać, a później się dzieje, co chce. Dlatego w imieniu Platformy Obywatelskiej wnioskuje o wprowadzenie poprawki do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dla uproszczenia proponuje zmniejszenie wydatków majątkowych o 5 mln złotych do kwoty 10.542.000 i zmniejszenie w związku z tym deficytu do kwoty 776.000 zł oraz zmniejszenie upoważnienia Zarządu do emisji papierów wartościowych z 10 do 5 milionów złotych.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski poinformował, że zawsze z dużym skupieniem stara się dokładnie czytać materiały, które są im przekazywane. Wiadomo, że niektóre są bardzo obszerne, a te dotyczące budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej są jednymi chyba z najważniejszych, które będą kończyły dzieło tego składu Rady Powiatu, a zatem decyzje, jakie będą dzisiaj podejmowane, są naprawdę bardzo ważne. Poinformował, że odniesie się tylko do jednego wątku, który poruszył przedmówca, a mianowicie do tego, iż w Wieloletniej Prognozie Finansowej zaplanowane zostało zadanie pod tytułem: nowoczesne centra kulturalno-rekreacyjne w stolicy powiatu pilskiego, kompleksowa rewitalizacja obiektów użyteczności publicznej i tak dalej. Poinformował Pana Przewodniczącego, że ma to na piśmie i zaraz do niego to złoży. Dodał, że składa wniosek o wykreślenie w całości tego zadania, natomiast zamiast tego, wprowadzenie następującego: rozwiązywanie barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych ruchowo w placówkach oświatowych, prowadzonych przez Powiat Pilski. Tytuł zadania: budowa windy, podjazdów, łazienek w wybranej szkole ponadgimnazjalnej, średniej w Pile. Termin realizacji 2018/2019. Łączne nakłady finansowe pozostawia według propozycji, jaka została pokazana w materiale, limit 2018: 90.000, a w 2019: 810.000. Poinformował, że uzasadniać mógłby to bardzo długo. Wielokrotnie się wypowiadał w kwestiach dotyczących prowadzenia placówek oświatowych bez rozwiązywania barier architektonicznych. Podkreślił, że nikomu tego nie życzą, ale niepełnosprawną osobą można stać się nagle, w różnych sytuacjach, w różnych zdarzeniach, w różnych wypadkach i w różnych przypadkach, także chorobowych. W związku z tym, że żadna z placówek oświatowych nie jest do tego przygotowana, uważa, że realizacja tego zadania powinna być priorytetowa, albowiem zadanie, dotyczące budowy Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego może poczekać. Nie mówi, że ona nie jest ważna, ale nie jest najważniejsza. Priorytetem powinno być to, co ma a służyć uczniom, co ma służyć dzieciom, które chodzą do placówek prowadzonych przez Powiat Pilski. A tych barier nadal nie ma. Jest to ostatni rok, w którym będzie zasiadał w tym zaszczytnym składzie Rady, a zatem nie ma

innej okazji i innej możliwości, aby taki wniosek w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej złożył. Dodał, że prosi o poddanie go pod głosowanie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że zanim przejdzie do merytorycznego ustosunkowania się do propozycji, które radni złożyli, poprosi, aby pozwolić mu, żeby chociażby z tej racji, iż pełni funkcję Starosty i wspólnie z pozostałymi członkami Zarządu są odpowiedzialni za przygotowanie dokumentu, który jest teraz procedowany, jest wymagana ta sytuacja i to zdarzenie, żeby przynajmniej w kilku zdaniach skomentować słowa, które przed chwilą z ust Panów radnych: Zbigniewa Przeworka i Grzegorza Wądołowskiego usłyszeli. Niemniej jednak oczywiście Pan Przewodniczący prowadzi tutaj policję sesyjną i proceduje określone punkty, natomiast pozwoli sobie zauważyć, że wniosek Pana radnego Zbigniewa Przeworka chyba nie spełnia wymogów formalnych, gdyż powinien Pan radny wskazać, co konkretnie mają wykreślić, co ewentualnie dodać. Stwierdził, że nie wie, czy wnioski Panów radnych, ma na myśli oczywiście Panów radnych: Przeworka i Wądołowskiego, były w jakiś sposób kompatybilne i konsultowane, czy wniosek Pana radnego Wądołowskiego jest uzupełnieniem, czy on jest nieco rozbieżny, gdyż z tej gry słów nie do końca ma jednoznaczne przekonania, ale może to już jest Pana Przewodniczącego rola. Poinformował, że co do meritum, Pan radny Zbigniew Przeworek użył słów: powiat kończy się, czy skończy się. Tak mniej, więcej fonetycznie jest to nagrane. Dodał, że zacytował. Następnie poinformował Pana radnego, że powiat pilski się nie skończy, pomimo tego, że jak pamięta działania, które zresztą wspierał, co wynika chociażby z określonych dokumentacji fotograficznych, związane z inicjatywą Senatora ziemi pilskiej, który zamierzał powiat piski podzielić. Na szczęście się to nie udało. Dodał, że prosi, żeby być spokojnym. Myśli, że się nie uda. Zauważył, że wspomniał Pan radny, że jego zdaniem i zdaniem Pana radnego Grzegorza Wądołowskiego, nie jest potrzebne dla mieszkańców Piły nowoczesne Centrum Rodzinne Rekreacyjno-Sportowe, którego realizacja ma polegać na tym, że na obecnym stadionie, przy ulicy Okrzei, powstanie nowoczesny obiekt, przede wszystkim obiekt przyjazny mieszkańcom, głównie oczywiście miasta Piły, ale również dla mieszkańców regionu, jak i zostanie zrewitalizowany obiekt po Kinie „Iskra". Zwrócił uwagę, że zasadność tych inwestycji, potrzeby tych zmian, potrzeby adaptacji tych obiektów, zauważyła Rada Miasta Piły w momencie, gdy przyjmowała tak zwany Gminny Program Rewitalizacji. To było stosunkowo niedawno, więc myśli, że w końcu to nie jest żadna tajemnica. Dodał, że warto o tym wiedzieć i pamiętać. Kierując się chociażby tym argumentem, uznali, że te obiekty, które przez właściwie 20 ostatnich lat nie były modernizowane, a które, jak wynikało z ich działań faktycznych, a nie z pobożnych życzeń, chociażby związanych z organizacją imprez okolicznościowych, czy sportowo-rekreacyjnych na tych obiektach, w tym roku pokazały jednoznacznie, że pilanie i mieszkańcy „naszego" subregionu, chcą korzystać z tych obiektów i na pewno takie działania warto podejmować. Co do barier architektonicznych w obiektach szkolnych, poinformował, że muszą też mówić o skali problemu. Otóż bezspornym jest, że jest potrzeba dostosowania przynajmniej jednego obiektu szkolnego i myśli, że w tym zakresie taki plan będą w tym roku realizować. Natomiast z danych, którymi dysponuje, wynika, że liczba uczniów, którzy nie są tak sprawni, tak przypuszcza, jak większość z nich, a uczących się w jednostkach oświatowych powiatu pilskiego, jest około 20., w tym jedna osoba na wózku. Oczywiście czasami jedna osoba jest ważniejsza, niż osób 1000, ale też należy pamiętać o skali problemu. Dodał, że tego wymaga dyskusja, bo tak słyszą, że pojawia się między wierszami komentarz, iż nie wiadomo, ile takich osób jest. Oczywiście bez względu, czy to jest jedna osoba, czy 1000, to każda osoba zasługuje na godne traktowanie, szczególnie przez władzę publiczną. Stwierdził, że wie, iż może Pan radny Zbigniew Przeworek nie jest mieszkańcem miasta Piły, bo mieszka na terenie gminy Szydłowo i to nie jest tajemnicą, co radny wielokrotnie podkreślał, i może nie jest jemu tak bliska sprawa pilan, natomiast wyczuwa pewien brak konsekwencji, żeby nie używać w okresie przedświątecznym ostrzejszych słów, bo z jednej strony pojawiają się zarzuty, że nie inwestują w Pile, że należy

powiat pilski podzielić. Dodał, że reprezentują przecież określone ugrupowanie: Platformę Obywatelską, gdzie przecież nie odcięli się jako radni Rady Powiatu od tych pomysłów sprzed 2 lat, a z drugiej strony mają pretensje, że inwestują w mieście Pile. Poinformował, że inwestują faktycznie dużo w mieście Pile, budują halę sportową przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, pozyskali na to środki zewnętrzne, dokonali termomodernizacji budynku, który umownie określają: Wojska Polskiego 49b, gdzie znajdują się gabinety lekarskie, gdzie mają siedzibę agencje państwowe. Myśli, że inwestycja jest ze wszech miar wskazana i uzasadniona. Dodał, że Pan radny Zbigniew Przeworek zaczął komentować zapisy w Wieloletniej Prognozie Finansowej, w dokumencie, który jest prognozą. Stwierdził, że przecież tak naprawdę, w momencie, gdy ten budżet przejmą, to nie mają żadnej gwarancji, że tego budżetu nie będą zmieniać już przy najbliższej okazji. Jest to chociażby związane z absorpcją środków zewnętrznych, które pozyskują w tej kadencji w rekordowym wymiarze. Poinformował, że na koniec listopada było to 54 mln, czyli średnia to jest 18 mln na miesiąc, z czego tak naprawdę przez ostatnie 1,5 roku, 2 lata, kiedy to on pełni funkcję Starosty, z tej kwoty przypadło na kwotę około 40 mln. Dodał, że cała poprzednia kadencja to było około 40 mln. Więc nie można tutaj czynić zarzutów, czy to Zarządowi, czy radnym, którzy reprezentują akurat koalicję rządzącą w tej kadencji, czyli radnych Porozumienia Samorządowego, które reprezentuje i Polskiego Stronnictwa Ludowego, za to, że inwestują, że ten powiat zmieniają. Myśli, że również do tych słów odniesie się Pan Skarbnik i z pewnością będzie tutaj jego komentarz również zasadny i wskazany. Skarbnik, który od wielu lat pełni swoją funkcję, oczywiście z małą przerwą i akurat znajomość finansów tego Powiatu jest mu doskonale znana. Zaapelował, aby pracować, budować i nie dzielić „włosa na czworo". Poprosił, aby nie przekazywać mieszkańcom takich informacji, że coś jest w Pile niepotrzebne, bo jest potrzebne w Pile, podobnie jak i w każdej gminie powiatu pilskiego. Natomiast co do stanu domów kultury, ewentualnie centrów kultury w pozostały gminach, to prosi, aby się z nimi zapoznać, bo on akurat, z racji pełnionej funkcji, co jakiś czas ma okazję w nich bywać i naprawdę z szacunkiem dla pracy włodarzy gmin powiatu pilskiego, dla pracy Wójtów, Burmistrzów, należy dać im spokojnie pracować, nie oceniać ich, bo z przekazu Pana radnego można wywnioskować, że tam jest tragedia. Dodał, że tam są naprawdę dobre warunki. Także myśli, że może tyle tytułem komentarza. Poinformował, że sytuacja finansowa powiatu pilskiego jest dobra. Oczywiście byłaby jeszcze, ale niestety w swoich prognozach musieli ująć to, że w wyniku błędnego nadzoru nad Wydziałem Oświaty, który to nadzór sprawował jeden z jego poprzedników: Pan Starosta Mirosław Mantaj i Pani Dyrektor Wydziału Oświaty, zostali kilka dni temu wezwani do zwrotu 2,5 mln złotych z tytułu źle naliczonej i rozliczonej subwencji oświatowej w roku 2012, czyli w poprzedniej kadencji. Dodał, że za 2,5 mln zł mogliby wybudować kilka boisk, kilkanaście nawet, przy odrobinie szczęścia, za które tak naprawdę mogliby sfinansować wkład własny w budowę hali sportowej przy ul. Wincentego Pola. Niestety musieli oddać, nie z jego winy, nie z winy pracowników Starostwa Powiatowego, którzy dzisiaj odpowiadają za oświatę. Poinformował, że za oświatę zawsze odpowiadał Starosta, przynajmniej w ostatnich kadencjach tak było, jest i przypuszcza, że będzie zawsze, więc troszkę takiego naprawdę przysłowiowego uderzenia się w pierś. Dodał, że należy pracować razem. Poinformował, że oczywiście odwołali się od tej decyzji Ministra Rozwoju. Przypomniał, że wszelkie czynności kontrolne nie rozpoczęły się teraz, kiedy rządzi obecna opcja polityczna, tylko one się rozpoczęły jeszcze za poprzedniej kadencji. Ma na myśli oczywiście kadencję parlamentarną. Stwierdził, że należy pracować w spokoju. Oczywiście każdą decyzję należy podejmować w sposób rozważny. Wszelkie dane, które otrzymują, czy to w formie pisemnej od nich, czy to w formie słownej chociażby, czy to na posiedzeniach Komisji, czy na posiedzeniach Rady Powiatu, one wskazują jedno, że powiat piski się rozwija, gospodarka finansowa prowadzona jest w sposób racjonalny, rozsądny. Stają się urzędem przyjaznym oczywiście dla swoich petentów, dla mieszkańców, otrzymują ogólnopolskie wyróżnienia i tego należy się trzymać.

Radny – Pan Grzegorz Wądołowski zabrał głos ad vocem. Stwierdził, że Pan Starosta ma taki wyjątkowy dar odnoszenia się personalnego, takiego atakowania osób. Nie wie, czy Pan Starosta siebie słucha w ogóle, czy nie. Dodał, że siebie na pewno, a jego to na pewno nie. Poinformował Pana Starostę, że nie powiedział, iż to zadanie, które proponuje wykreślić, jest niepotrzebne. Powtórzył, że tego nie powiedział. Natomiast powiedział tylko, że jego zdaniem priorytetem powinno być coś innego, a zatem prosi, żeby nie przeinaczać jego słów. Ponadto powiedział „Pan", że jeśli chodzi o rozwiązywanie barier architektonicznych, to jest to w planie. Zapytał, w którym planie, bo on nie widział tego, więc, jeśli to umieścił w planie, bo teraz mówi to do niego bezpośrednio, to nie wie, gdzie. Nie widział tego. Jeśli się odnosi i cały czas tutaj wymienia z imienia i nazwiska konkretne osoby, to niech powie tutaj publicznie wszystkim, że to jest problem źle naliczonej subwencji w wielu powiatach, w Polsce. I on doskonale o tym wie. Więc dlaczego używa tak bezpośrednio nazwisk, atakując takie, czy inne osoby, których tutaj nawet nie ma i nawet nie mogły się obronić przed takimi atakami. Zapytał Pana Starostę, czy jest to potrzebne. Dodał, że mówi on o przyjaznym urzędzie, a sam stwarza atmosferę nieprzyjazną. Stwierdził, że tak się nie robi, tak się nie postępuje.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odniósł się do wypowiedzi Starosty, iż wniosek jego i radnego Wądołowskiego są niekompatybilne i chybione. Poinformował, że wnioskował o obniżenie wydatków o 5 mln zł, natomiast radny Wądołowski wnioskował o przesunięcie w ramach tych wydatków, jakie zostaną, bo pozostanie ich powyżej 10 mln do realizacji w roku 2018. Następnie odniósł się do potrzeby inwestycji w Pile. Poinformował, że Platforma Obywatelska jest przekonana o ich celowości i rzeczywiście skala inwestycji w Pile, którą prowadzi Miasto Piła, zasługuje naprawdę na uznanie, ale to nie jest tak, że Piła po prostu inwestuje. Dlatego inwestuje, że jest prowadzona dobra gospodarka w ratuszu, że jest właściwy budżet, właściwie wydatki.

Przewodniczący Rady poprosił Pana radnego o skupienie się na Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że skupia się właśnie na tym.

Przewodniczący Rady stwierdził, że chyba nie. Poprosił o powrót do tematu.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że akurat Pan Starosta mówił na tematy różne i do tego zaraz nawiąże również. Także potrzeba wydatków w Pile jest im wszystkim znana i bliska i one się dzieją. Dodał, że nie potrzeba, żeby budować trzecie tutaj centra kultury, czy nie wiadomo czego, w sytuacji, kiedy planują kolejny deficyt, że doprowadzają sytuację budżetu powiatu i możliwości na lata następne, do pewnej ściany. Nie mówił, że powiat pilski zniknie, tylko mówił że tak planują, jakby miał zniknąć, czyli jakby nie miało być roku 2019 i następnych. Następnie odniósł się do tego, co mówił Pan Starosta, gdzie mieszka, a gdzie nie mieszka. Zauważył, że „Pan" mówił, że mieszka 6 lat w Pile. Poinformował, że jego to nie interesuje, na jakiej ulicy mieszka, gdzie mieszka. Stwierdził, że jest to bez znaczenia. Dodał, że jego szef Klubu – Pan Stokłosa może powiedzieć, gdzie mieszka, że funkcjonuje w Pile 26-ty rok i Piła jest mu naprawdę bliska, coś dla tej Piły zrobił pozytywnego. I tutaj teraz jest próba jego jakiejś eksmisji poza Piłę, która jest mu bliska. Dodał, że tu jest jego okręg wyborczy, tu funkcjonuje i sądzi, że sądzenie przez „Pana", który mieszkał 6 lat w Pile, czy coś tutaj zrobił, to dla niego jest obraźliwe wręcz.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski przedstawił pierwsze sprostowanie co to swojej wypowiedzi, właściwie komentarza Pana radnego Grzegorz Wądołowskiego. Wyjaśnił, że oczywiście wypowiada ich nazwiska raz łącznie, raz rozłącznie, a to tylko dlatego, że ich

wypowiedzi dotyczyły właściwie tej samej lub bardzo zbliżonej kwestii. Oczywiście nie podał adresu zamieszkania Pana radnego, a tylko użył określenia: gmina Szydłowo. Chociaż pamięta, że to jest Jaraczewo, co wynika z obwieszczenia, gdy kandyduje na radnego do Rady Powiatu, gdzie jest napisana miejscowość, gdzie kandydat mieszka. Dodał, że to nie jest zakazane. Ale odbiegają od tematu. Poinformował, że Pan radny powołuje się na przykład na Gminę Piła i tak można wyczuć, że Gmina Piła inwestuje, a Powiat Pilski nie inwestuje w gminie Piła, w mieście Piła. Zauważył, że olbrzymie środki finansowe, pomimo tego, że są jednostką słabszą finansowo, o czym „Pan" doskonale wie, ma budżet prawie 2,5krotnie mniejszy. I nie jest tajemnicą, że zadłużenie każdej jednostki w momencie określonego montażu finansowego, określonych planów finansowych, ono rośnie. W „naszym" przypadku jest to kilka milionów, a w przypadku Gminy Piła, w tym roku, to jest, z tego, co pamięta, 14 mln, „z 97-u do 111-u", a przynajmniej taki jest projekt budżetu Gminy Piła. Więc nie jest to nic nadzwyczajnego, że inwestując, należy się w pewnym momencie zadłużać. Sztuką jest, żeby nie przeinwestować. To jest jedna kwestia. Stwierdził, że wnioski Panów radnych: Przeworka i Wądołowskiego powinny być ocenione przez właściwe osoby. Dodał, że jest na sali Pan Skarbnik i Pan mecenas.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana Starosty. Stwierdził, że myśli, iż da sobie radę.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski odpowiedział, że wie, iż da sobie radę. Stwierdził, że to jest taka odpowiedź ad vocem. Przyznał, że trochę niefortunnie to brzmi, jakby to była „wycieczka" do Pana Przewodniczącego, ale tak naprawdę do Panów radnych. I jeszcze raz stwierdził, że należy pracować spokojnie i rozwijać „nasz" region. Dodał, że zmienia się kraj, zmienia się województwo, zmienia się powiat, zmieniają się gminy i duża jest rola przede wszystkim w tym inwestorów prywatnych, bo to oni tak naprawdę zmieniają otoczenie, a nie „my" jako przedstawiciele władz publicznych, którzy w porównaniu do środków wydawanych przez przedsiębiorców, to naprawdę inwestują mało.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że nie myślał, iż Prognoza Finansowa wywoła taką gorączkę, ale widać z tego, że lubią podyskutować. Stwierdził, że „koledzy" też nie pierwszy raz są w Radzie i samorządowcami są dłużej i jak mówią o problemach finansowych, to każdą prognozę, którą im pokaże, to ona jest sinusoidą. I nie należy robić sobie tutaj wyrzutów, bo każdy samorząd działa w ten sposób, żeby budżet powiatu był spokojny, zrównoważony, a jednocześnie był bezpieczny. I na prognoza, która jest, zapewnia to. A co do inwestowania w danych latach, to we wstępie powiedział, że każdy budżet może im pokazać, że w latach przedwyborczych jest wysilony i następuje tak zwane przyblokowanie powyborcze i on to przeżywał w poprzednich Radach Powiatów i będzie prawdopodobnie teraz też podobnie, bo w tej kadencji też było w pierwszym roku przyblokowanie ze względu na wysiłki budżetowe. Oni są od tego, żeby dbać o budżet, ale dbać też o majątek powiatu. Jeżeli mówią, czy „Okrzei robić", czy nie robić, to muszą sobie zdawać sprawę, że jest to obiekt w mieście, który się bardzo dobrze rozwija i nie będzie tutaj więcej mówił. I ten obiekt musi też wyglądać i czy on jest potrzebny, czy nie, to mają na pewno różne poglądy. I tu się zgadza. Oni mówią, żeby najlepiej nic nie robić, to tak podobnie jak, powie tak żartobliwie, Morawiecki podpowiadał Tuskowi, a dzisiaj jest premierem, bo źle podpowiadał. To tak podobnie u „Państwa" jest, że próbują podpowiadać, a to oni są od tego, bo biorą odpowiedzialność za to. Dodał, że cały czas ma swobodę w tym, że podejmując pewne decyzje, będzie za nie odpowiadał i tutaj nie ma dwóch zdań. Przypomniał, że „Okrzei było w drugiej kadencji ruszone", ten stadion, za Leszka Partyki częściowo wyremontowany, bo był wstyd na tym obiekcie. I dzisiaj trzeba doprowadzić do pełnego ładu. I nie ma co zazdrościć, że będzie dodatkowy obiekt w Pile, bo prawdę mówiąc, to mógłby tak mówić, że wolałby zainwestować w terenie, ale rozumie potrzeby Piły i dziwi się im, „kolegom" z Piły, że robią taki rum o to, że Powiat inwestuje w Pile. Myśli, że należy

spojrzeć na to spokojnie. Jeżeli chodzi o ograniczenie wydatków, to powiedział o tym Skarbnik, powiedział o tym Starosta, że Wieloletnia Prognoza Finansowa jest oparta na prognozach w planach finansowych Państwa. I jak sami wiedzą, zresztą on sam to mówi przy budżetach, że budżet dzisiaj uchwalony, jest budżetem, który może być w styczniu trzy razy przewrócony, bo się okaże, że prognoza, że dotacje, że inne rzeczy wychodziły i będą zmieniali. I muszą na to patrzeć bardzo spokojnie, bo być może, że w okresie roku budżetowego uda się wprowadzić to, co ostatnio na Komisji mówił, że prognozują plan remontu obiektów oświatowych pod względem niepełnosprawności. Ale taki plan muszą utworzyć i sukcesywnie go wykonywać. Nie mogą tak ad hoc robić to. Muszą pod to znaleźć środki zewnętrzne. Dodał, że mówił na Komisjach, że Powiat inwestuje pod środki zewnętrzne. Jeżeli jakaś szkoła cokolwiek, czy dyrektor, znajdzie środki zewnętrzne, to oni na pewno dodadzą środki własne. I tak muszą na to patrzeć. Nie ma dzisiaj inwestowania tylko środków własnych, bo z tego skromnego budżetu powiatu mogą zrobić dwu, trzykrotnie więcej, jak będą szukali środków zewnętrznych. I ten budżet jest tak ułożony, ten budżet jest oparty o duże środki zewnętrzne. Jeżeli będą tak patrzyli, to na pewno pogodzą się wszyscy i będą zadowoleni z tych inwestycji, które będą przebiegały.

Radna – Pani Zdzisława Bosak-Kawa zwróciła uwagę Panu Staroście, że nie mieli odbiegać od tematu, a on dość daleko pobiegł, aż do Rządu i wydaje jej się, że interpretacja jego, że Morawiecki źle radził Premierowi Tuskowi, to być może Premier Tusk dobrych rad nie słuchał.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zwrócił się do Pana Starosty Piechockiego. Stwierdził, że był on w Zarządzie parę lat i naprawdę akurat jego w tym Zarządzie uważa za człowieka kompetentnego. Dlatego się dziwi, że nie zauważa tego, że na rok 2018 planują prawie 6 milionów deficytu, a na następne lata planują ponad 4 mln nadwyżki, ni stąd, ni zowąd, że planują na 2018 rok 15 mln wydatków, a na następne lata: 4 mln. Poprosił, żeby sobie zestawił te liczby, wielkości i zobaczy, że to jest fikcja. A sprawa jest na tyle poważna, że to grozi tym, że później, po nich, następni będą mieli problemy w ogóle z finansowaniem tego powiatu. A to nie chodzi o nich, o „Pana", czy o nich, tylko chodzi o mieszkańców tego powiatu. Dlatego traktują to poważnie. Zobaczą, co tam jest napisane. A sądził, że on akurat się trochę zna na tym.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana radnego Zbigniewa Przeworka. Poinformował, że myśli, iż jak planowana jest nadwyżka na kolejne lata, to nie będzie problemów finansowych.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski odniósł się do kwestii związanych z tym, jak się teraz okazuje, feralnym planem, zdaniem oczywiście Państwa radnych z Klubu Platforma Obywatelska, a związanym z rewitalizacją, odnowieniem kultowym obiektów dla pilan, mianowicie: Kina „Iskry" i stadionu przy ulicy Okrzei i pomijają, wydawałoby się dla niego rzecz oczywistą, mianowicie nie jest uprawniony do tego, żeby ich tutaj odpytywać, ale można zadać jeszcze jedno pytanie, komu ten obiekt służy oprócz grupy mieszkańców miasta Piły, czy regionu. Stwierdził, że przede wszystkim służy „naszej" młodzieży szkolnej, bo przecież uczniowie Zespołu Szkół nr 2, popularnej „Teatralnej", nie mają własnego boiska, a nawet nie mają szans na to boisko z prostej przyczyny, że nie mają terenu przyszkolnego. Mówi oczywiście o boisku pełnowymiarowym. Wreszcie uczniowie „naszej" Szkoły, popularnej „Budowlanki", również, mają taki mini placyk, który przez niektórych może być nazwanym boiskiem, ale z boiskiem to on ma niewiele wspólnego. Więc należy pamiętać o tym, jakie realizują zadania jako Powiat, czyli między innymi zadania związane z oświatą ponadgimnazjalną i zapewnieniem młodzieży określonych warunków. Dodał, że przecież niedawno słyszeli na tej sali, jak to jest kiepsko w „naszych" szkołach niektórych. Poinformował, że zmieniają, budują boiska, jedno, drugie, trzecie, planują i tu nagle się

okazuje, budują halę, za chwilę pewnie kolejną i to nie jest ich ostatnie słowo. A tutaj słyszą takie głosy krytyki. Poprosił o taką refleksję. Dodał, że nie będzie tutaj przywoływał innych argumentów, bo jest okres przedświąteczny i chociażby powaga dla tego okresu nakazuje mu osobiście pewną wstrzemięźliwość również w argumentacji. Poprosił Pana Przewodniczącego o pozwolenie konturowania jego wypowiedzi przez Skarbnika Powiatu.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego odnosząc się do projektu budżetu na rok 2018, poinformował, że chciałby tylko powiedzieć, że to nie jest taka prosta sprawa, zrobienie takiego budżetu, ponieważ potrzeby są zdecydowanie większe. Jeżeli wpływają projekty wszystkich dyrektorów jednostek organizacyjnych powiatu, to naprawdę te projekty, te potrzeby są bardzo duże i Zarząd Powiatu musi wnikliwie rozpatrzyć w zasadzie wszystkie projekty te, które wpływają i musi odrzucić niestety zdecydowaną większość, ponieważ na same inwestycje na 2018 rok było ponad 50 mln, były wpływy na ponad 50 mln zł. I niestety nie stać ich na taką inwestycję, ponieważ nie spełniliby żadnych kryteriów, dotyczących finansów publicznych. Regionalna Izba Obrachunkowa na pewno wydałaby opinię nie pozytywną, a negatywna. I chce powiedzieć tak, że ten budżet jest budżetem optymalnym, spełniającym wszystkie wskaźniki. Regionalna Izba nie ma żadnych zastrzeżeń co do merytoryki, przygotowania tego budżetu. I tak, jak Pan Starosta wspomniał, Wieloletnia Prognoza Finansowa jest oczywiście prognozą, ona na 2018 rok jest zgodna z budżetem, bo musi być zgodna. Natomiast lata następne to jest tylko prognoza, ponieważ nie wiedzą do końca, jakie jeszcze dodatkowe źródła pozyskania środków zewnętrznych będą. Nie wiedzą do końca, jakie przepisy ustawy na przykład o dochodach jednostek samorządu się zmienią, bo tego nie wiedzą. Dodał, że to jest tak wszystko dynamiczne, że muszą działać na tą chwilę, a nie mogą patrzeć na rok 2017. To, co przeczytał, to jest opinia Regionalnej Izby jednoznacznie pozytywna, w związku z tym, z merytorycznego punktu widzenia, nie ma tutaj nic więcej do dodania. Natomiast, jeśli chodzi o wniosek Pana Przeworka, odnośnie zmniejszenia deficytu o 5 milionów złotych, to ustawodawca dopuszcza taką możliwość z tym, że radny musi wskazać, z jakiego zadania należy zrezygnować i dokładnie musi to być wpisane, z jakiego zadania rezygnują i wyrzucają to zadanie z budżetu. Zwrócił uwagę na to, o czym wspomniał Pan Starosta, że musieli w tym roku zwrócić do budżetu państwa 2.532.000 zł subwencji. Poinformował, że ta subwencja jest zapisana na przyszły rok w budżecie, także te środki, te 2.532.000, one nie będą wykorzystane w roku 2018. Także mogą sobie od tych 5,7 mln zł odjąć 2,5 mln i faktycznie deficyt wyniesie 3,2 mln w tym momencie.

Radna – Pani Maria Augustyn zabrała głos ad vocem. Poinformowała, że chciałaby zapytać, bo Pan Skarbnik mówił, że dyrektorzy składają zapotrzebowanie i mówią o inwestycjach, jakie widzą w swoich jednostkach, czy którykolwiek z dyrektorów wniósł o budowę Nowoczesnego Centrum Rekreacji. Stwierdziła, że przecież wiedzą wszyscy, którzy znają budżet, że zadłużenie rośnie do 42 milionów i zbliża się do granicznego.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że tak się składa, iż kierunki rozwoju powiatu proponuje radnym Zarząd Powiatu, który oczywiście wsłuchuje się w głosy wnioskodawców, chociażby dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, ale to Zarząd ze Starostą na czele wyznacza kierunki rozwoju „naszego" powiatu. Dodał, że naprawdę prosi, bo nie rozumie tej ich takiej reakcji, w jego ocenie ocierającej momentami nawet w histerię, że jeżeli cokolwiek słyszą o rozwoju obiektów, ważnych dla pilan, to naprawdę się tego nie bać. Należy pamiętać o jednej kwestii istotnej, że sfinansowanie tego przedsięwzięcia nie weźmie na swoje barki Powiat, tylko, przynajmniej w założeniu jest tak, że 85% będzie pochodziło ze środków zewnętrznych. Śmie twierdzić, że taka sytuacja, że taka przysłowiowa okazja, już się nigdy nie powtórzy, albo będzie to mało prawdopodobne. Dlatego wsłuchując się w głos radnych Rady Miejskiej w Pile, którzy zaakceptowali Program

rewitalizacji Centrum, gdzie celem tego Programu jest przede wszystkim wyrównanie pełnych szans rozwojowych, związanych z występowaniem pewnych zjawisk niepożądanych w śródmieściu, prosi, aby pozwolić się tym zająć, nie przeszkadzać. Jeszcze raz o to poprosił. Dodał, że klękać nie będzie, ale o to prosi.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma prośbę, bo rozpatrują punkt dotyczący Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pilskiego. Prosiłby, żeby z szacunkiem wzajemnego skupić się na tym punkcie, a jeżeli ta merytoryczna dyskusja spowoduje, że będzie więcej pieniędzy w budżecie, to niech ją prowadzą.

Radny – Pan Przemysław Pochylski zwrócił uwagę na to, że wniosek dotyczący modernizacji stadionu przy ul. Okrzei jest jeszcze dobrze umotywowany faktami takimi, jak obecność tysięcy pilan na imprezach, które zostały już zorganizowane w 2017 roku, a w 2018 będzie to kontynuowane, także zapewne nie mniej będzie tych pilan na tym stadionie. Wydaje się mu, że to jest taki główny argument, żeby wsłuchiwać się w głos społeczeństwa, żeby patrzeć na to, czego społeczeństwo oczekuje, czego chciałoby tutaj od ich pracy. I Pan Starosta jako właściwie główny pomysłodawca tego, aby ożywić ten stadion, zasługuje na dużą pochwałę. Poinformował, że jest za tym, aby nawet nie myśleć o tym, żeby wykreślać z budżetu ten punkt, a bardziej tutaj wspólnie mogą pomyśleć nad tym, jak go jeszcze rozwinąć. I być może jakieś propozycje ze strony właśnie radnych Platformy będą do tego, jak to przeprowadzić, tą modernizację. Dodał, że społeczeństwo chce, potrzebuje tego, a oni tylko i wyłącznie wsłuchują się w głos społeczności lokalnej. Następnie złożył wniosek formalny do Przewodniczącego Rady o zamknięcie dyskusji. Stwierdził, że to już trwa dość długo i chcieliby przejść do kolejnych punktów porządku obrad. Podziękował i poinformował, że składa taki wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady poinformował, że skoro jest wniosek, to oczywiście te wnioski, które były wcześniej przez Panów zgłoszone, przegłosuje, ale najpierw wniosek Pana Starosty Pochylskiego o zamknięcie dyskusji nad tym punktem, w tym momencie. Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku Pana radnego Przemysława Pochylskiego o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

Rada przyjęła wniosek Pana radnego Przemysława Pochylskiego o zamknięcie dyskusji wynikiem głosowania: 14 radnych za, 6 – przeciwnych, 2 - wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad i poinformował, że podda pod głosowanie wnioski, z tym, że bardzo prosi Pana radnego Przeworka o uzupełnienie swojego wniosku w kwestii, które inwestycje i na jaką kwotę mają być wycofane z Wieloletniej Prognozy Finansowej, gdyż w przeciwnym razie tego wniosku głosować nie może. Zapytał, czy Pan radny jest w stanie podać w tej chwili, które inwestycje i na jaką kwotę mają być wycofane.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że jego rolą nie było tutaj to, żeby usuwać pewne zadania, czy teraz pracować na gorąco nad tym tematem, co jest ważne, a co jest mniej ważne, ale skoro on się tego domaga, bo jemu nie chodzi o to, że ta inwestycja jest niepotrzebna, jak nakładki bitumiczne, czy drogi powiatowe, czy tutaj Straż Pożarna w Pile.

Przewodniczący Rady zaproponował Panu radnemu, żeby na jedną z najbliższych sesji przygotował taki pełny wniosek i na pewno, jeżeli go zgłosi, to wtedy będzie on przegłosowany, a dzisiaj prosi o jego wycofanie, gdyż naprawdę nie może go w takiej formie głosować.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zgodził się.

Przewodniczący Rady zapytał Pana radnego, czy wycofuje swój wniosek.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że przenosi go na następną sesję.

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie, iż wycofuje go z dzisiejszej sesji.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek Pana radnego Wądołowskiego jest kompletny i poddaje go pod głosowanie. Następnie na prośbę radnego, przeczytał treść jego wniosku: „wniosek, wykreślenie punktu 1323: Nowoczesne Centra Kulturalno-Rekreacyjne w stolicy powiatu pilskiego – kompleksowa rewitalizacja obiektów użyteczności publicznej w całości. Zamiast wyżej wymienionego zadania wprowadzenie innego: rozwiązywanie barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych ruchowo w placówkach oświatowych, prowadzonych przez Powiat Pilski, budowa windy, podjazdów, łazienek w wybranej szkole ponadgimnazjalnej/średniej w Pile. Termin realizacji: 2018/2019. Łączne nakłady finansowe – limit na 2018: 90 000, na 2019: 810.000 zł". Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku Pana radnego Grzegorza Wądołowskiego.

Rada nie przyjęła wniosku Pana radnego Grzegorza Wądołowskiego wynikiem głosowania: 6 radnych za, 15 – przeciwnych, 1 - wstrzymujący (głosowało 22 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 6 – przeciwnych (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 4
Podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Skarbnika o przedstawienie uchwał Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 27 listopada 2017 roku:

- w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pilskiego na 2018 rok,
- w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu ustalonego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pilskiego na 2018 rok.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego odczytał następujące uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 27 listopada 2017 roku:

- w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pilskiego na 2018 rok,
- w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu ustalonego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Pilskiego na 2018 rok.

Uchwały RIO stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przedstawienie opinii Komisji w sprawie autopoprawki do projektu uchwały.

Pani Agnieszka Mrotek – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformowała, że Komisja zaopiniowała autopoprawkę do projektu uchwały pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Zdzisławę Bosak-Kawę – Wiceprzewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w sprawie autopoprawki do projektu uchwały.

Pani Zdzisława Bosak-Kawa – Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała autopoprawkę do projektu uchwały pozytywnie przy 5 głosach wstrzymujących.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w sprawie autopoprawki do projektu uchwały.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała zaopiniowała autopoprawkę do projektu uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących.

Pan Janusz Kubiak – Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości stwierdził, że uchwała budżetowa, w porównaniu z rokiem poprzednim, jest na podobnym poziomie, z małymi różnicami. Nie zawsze jest identyczna, natomiast, jak zauważył sam Skarbnik, jest to projekt budżetu optymalny. Natomiast Regionalna Izba Obrachunkowa również nie widzi zastrzeżeń, żeby były naruszone przepisy, związane z ustawą *o finansach publicznych*. Dlatego Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość poprze proponowany budżet z tym, że myśli i rozmawiał, iż będą również proponowane, jak już było tutaj wcześniej zapowiadane, w 2018, nie tylko w budżecie, proponowana dla nauczycieli podwyżka, ale również dla wszystkich pracowników Starostwa, jak i jednostek organizacyjnych w 2018, gdyż z wypowiedzi wcześniejszych członków Zarządu tak wynikało.

Pan Kazimierz Sulima – przedstawiciel Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej stwierdził, że planowany budżet na rok 2018, przedstawiony radnym, charakteryzują następujące założenia: dochody budżetu na poziomie 147.648.727 zł, w tym dochody bieżące: 142.953.789 zł, a dochody majątkowe na poziomie 4.694.938 zł. Zaplanowano wydatki na 2018 r. na kwotę 153.415.611 zł, a w nich wydatki bieżące na poziomie 137.873.599 zł. i wydatki majątkowe na kwotę 15.542.012 zł. Zaplanowali deficyt w budżecie Powiatu na 2018 r. w wysokości 5.766.84 zł. Oceniając bardzo obiektywnie budżetu, mogą stwierdzić, że jest on tak, jak i poprzednie ich budżety, potwierdzeniem faktu, że w dalszym ciągu powiat, pod rządami tej koalicji, przeżywa okres stagnacji i to stagnacji bez jakiejkolwiek wizji, w jakim kierunku chcą go poprowadzić. Następnie przedstawił przyczyny wystawienia takiej oceny. Poinformował, że od samego początku tej kadencji realizują bardzo małą liczbę inwestycji, zarówno inwestycji drogowych, bo za wyjątkiem przebudowy drogi powiatowej 1208P od krajowej 10 do Tarnowa i uczciwie mówiąc, inwestycji wymuszonych przez Gminę Piła, realizowanych z pozyskanych środków zewnętrznych, jak np.: inwestycji na drodze 1177P, od krajowej 10 do Płotek. Kolejny odcinek drogi od Leszkowa do Kaliny i największa inwestycja drogowa Gminy Piła, w której biorą udział, którą jest modernizacja ulicy Wawelskiej w podstrefie ekonomicznej. Innych inwestycji drogowych nie zrealizowali.

Dodał, że jest jeszcze ich sztandarowa inwestycja z kampanii wyborczej 2014 r.: budowa drogi Kruszki – Kijaszkowo, zdecydowanie pechowa, bo ciągle nie zrealizowana, aktualnie przesunięta na ostatni rok ich kadencji. Osobiście i dzisiaj twierdzą, że ta inwestycja jest prowadzona wyjątkowo nieudolnie. Odcinek ten spełni zakładane zadanie tylko przy rozwiązaniu kompleksowym, wykonaniu całej „obwodnicy północnej" z Łobżenicy do Piły. Kolejna inwestycja, o której ciągle mówią, to termomodernizacja budynku Starostwa Powiatowego, która w dalszym ciągu jest niezrealizowana. Dodał, że ten budynek straszy, chyba że jest obrazem aktualnego stanu finansów Powiatu. Stwierdził, że jedynie, co udało się im wykonać, to termomodernizację budynku przy ul. Wojska Polskiego 49. Przystąpili już do budowy hali sportowej dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i tu podziękował im za przyjęcie do realizacji wielokrotnie składanych wniosków radnych Platformy Obywatelskiej. Natomiast w dalszym ciągu odsuwają w czasie realizację niezmiernie potrzebnej inwestycji, jaką jest budowa hali sportowej dla Liceum Mistrzostwa Sportowego w piłce siatkowej. Wyrzucili jej rozpoczęcie z budżetu 2015 r., a na 2018 r. zapisali na ten cel aż 500 tys. zł. Zastanawia się, czy ta kwota wystarczy na pokrycie kosztów wykonania dokumentacji projektowo-technicznej. Tu chcieliby przypomnieć konferencję prasową, zorganizowaną przez Starostę w LO, na której przedstawił wizję budowy hali sportowej na bazie już wtedy opracowanej koncepcji. Konferencję, w której uczestniczył zaproszony wiceprezes PZPS. Zapytał, co z tego wynikło. Stwierdził, że mimo licznych zapowiedzi, że na budowę tego obiektu pozyskane będą środki zewnętrzne i mimo zapewnień Starosty o szybkim przystąpieniu do budowy, to do dzisiaj nie zrobiono nic. Widzą to w WPF-e. Dodał, że halę sportową dla LO Mistrzostwa Sportowego w piłce siatkowej wybuduje już nowa Rada Powiatu, z nowym Starostą, może bardziej kreatywnym, dbającym o Powiat, a nie tylko o swój osobisty wizerunek. Dzisiaj mają prawo stwierdzić, że ta koalicja przejmując władzę w powiecie w 2014 r., pogrzebała możliwość wybudowania tej hali już na samym początku tej kadencji. Poinformował, że suma wydatków majątkowych zaplanowana w budżecie na 2018 r., to kwota 15.542.012 zł, co przewiduje: budowę sali sportowej dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Pile za kwotę 3.129.303 zł, nakładki bitumiczne za kwotę 3.000.000 zł, przebudowę drogi 1177P Śmiłowo – Kaczory na koszt: 1.893.836 zł, budowę ciągu drogi 1177P Zelgniewo – Śmiłowo na koszt: 500.000zł, rezerwę na budowę drogi (wkład własny) Kruszki Kijaszkowo: 1.200.000 zł, dotację dla Gminy Piła na przebudowę ulic: 1.000.000 zł (zgodnie z porozumieniem), rozbudowę Strażnicy PSP w Pile: 1.000.000 zł, budowę chodników: 700.000 zł, termomodernizację budynku Starostwa Powiatowego: 331.152 zł. Poinformował, że chcieliby w tym momencie pokazać ciekawy przykład, mianowicie, że wydatki majątkowe w oświacie zaplanowano na kwotę 578.832 zł, z czego 500.000 przeznacza się na wcześniej przytoczoną budowę hali dla LO SM. Z tego wynika, że na pozostałe wydatki w oświacie pozostaje oszołamiająca kwota prawie 79 tyś zł. Zapytał więc Starostę wprost, czy to absurd, czy jakiś żart. Dodał, że szukają w budżecie środków na ten cel w innych miejscach i znajdują wydatki na edukacyjną opiekę wychowawczą. Lecz po wyłączeniu środków, przeznaczonych na budowę hali sportowej dla Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego (3.129.303zł), a pozostające środki dodając do 79 tys., wychodzi, że łączna kwota zaplanowana na wydatki inwestycyjne w oświacie wynosi równo 120 tys. zł. Przyjmując, że 12 szkół jest prowadzonych przez Powiat Pilski, to na jedną szkołę przypada 10 tys. Zapytał jeszcze raz, czy to jest absurd i żart. Poinformował, że goszcząc na jednej z ostatnich Komisji Oświaty w Zespole Szkół Mechanicznych, widzieli, jakie są potrzeby inwestycyjne tylko tej jednej szkoły. Widząc także potrzeby innych, niedofinansowanych jednostek oświatowych, mogą stwierdzić, że takie podejście inwestycyjne w oświacie tylko pogłębi już dramatyczny jej stan. Pytają się więc, gdzie są środki na jeszcze jeden bardzo ważny cel: usuwanie barier architektonicznych w szkołach. Ten problem każdorazowo, przy tworzeniu budżetów poruszają ich radni. Niestety zarówno Starosta, jak i Zarząd, są głusi na ich wnioski i propozycje. Niestety i w tym budżecie nie przewidziano na ten cel żadnych środków. Następnie przeszedł do tematu wydatków na

ochronę zdrowia. Zauważył, że zapisana kwota 2.364.814 zł przeznaczona jest głównie na składki ubezpieczeń zdrowotnych i programy polityki zdrowotnej. I mimo kończącej się budowy Ośrodka Radioterapii, mimo ogromnych potrzeb inwestycyjnych i sprzętowych „naszego" pilskiego Szpitala Specjalistycznego, nie zaplanowano żadnych środków przeznaczonych na dofinansowanie tej jednostki. Przypomniał, że organem założycielskim i prowadzącym jest Powiat Pilski. Zapytał, jak to się ma do np. 371 tysięcy zł, zaplanowanych na promocję powiatu w 2018 r. i jak to się ma do corocznie zwiększanej kwoty, która w 2018 r. osiąga kwotę 650.000 zł, a przeznaczona jest na zadania zlecone organizacjom pozarządowym z zakresu kultury fizycznej. Stwierdził, że już w trakcie roku 2017 zwracał wielokrotnie uwagę na rozdawnictwo w tym zakresie, między innymi na słynny Paintball za ponad 5,6 tys., zadanie: gry i zabawy, strzelanie z farby w lesie. W tym dziale wyraźnie widać, że każda impreza, czy też turniej, musi mieć patronat „bardzo szczodrego Starosty" i musi zostać zakończona fotografią z wręczenia nagród na facebooku, inaczej nie można liczyć na dofinansowanie. Poprosił, aby ich źle nie zrozumieć. Dodał, że ani on, ani też radni Klubu PO nie są przeciwni tym realizowanym zadaniom. Zastanawiają się i zadają pytania, czy w dobie tak ogromnych potrzeb w infrastrukturze oświatowej i bardzo pilnych potrzeb w Szpitalu Specjalistycznym, czy też w czasie oczekiwań społecznych, podwyższenia wynagrodzeń wielu niedofinansowanych grup pracowniczych Starostwa i jego jednostek powiatowych, są tamte wydatki ważniejsze, niż wydatki na przytoczone przez nich zadania. Poinformował, że tu jeszcze raz powróci do ogromnych potrzeb, które widzieli w Technikum Mechanicznym w Pile. Dodał, że widzieli ogromną skalę potrzeb, choćby samego boiska, na którym stały ogromne kałuże, nie wspomni o potrzebie remontu korytarzy, izb lekcyjnych, konieczności wymiany wykładzin podłogowych, czy remontu sanitariatów. Pytają więc, czy stać ich dzisiaj na nieprzemyślaną rozrzutność, czy powinni wprowadzić priorytety potrzeb, wybierać potrzeby najważniejsze, a odsuwać w czasie te zadania, które będą mogły być realizowane w czasach, gdy budżet powiatu zaspokoi większość potrzeb priorytetowych. Pytają ponownie, jak to się ma także do kolejnej inwestycji już realizowanej przez ten Zarząd: „Nowoczesne Centra Kulturalno – Rekreacyjne w stolicy Powiatu Pilskiego" i czy ta inwestycja „za grube" kilkaset tysięcy jest dużo ważniejsza od potrzeb w pilskim Szpitalu Specjalistycznym, który służy wszystkim mieszkańcom powiatu i nie tylko, z pomocy którego rocznie korzysta 100 tys. pacjentów. Zapytał, czy wszystkie zadania i zachcianki powinny być finansowane z zaciągniętych kredytów, a tym samym bardzo zwiększające zadłużenie Powiatu. Dodał, że teraz wypada postawić chyba najważniejsze pytanie o to, jak to się ma do 100 tys. zł, zaplanowanych na dożynki w 2018 r., gdy zawsze planowano kwotę maksimum 25 tyś. zł. Zapytał, czy w czasach tak dużych wyzwań i potrzeb stać ich na tak krótkowzrocznego i rozrzutnego Starostę. Mimo niewielkiej liczby inwestycji majątkowych, pomimo skandalicznie niskich nakładów na inwestycje w modernizację i remonty obiektów oświatowych i złożenia kolejnego budżetu, przetrwania, planują zakończyć rok 2018 deficytem w wysokości 5.766.884 zł. Przypominają, że na zakończenie 2017 r. zwiększają zadłużenie powiatu do poziomu 36.825.909 zł, emitują obligacje za kwotę 7.500.000 zł. Natomiast w roku 2018 planują emisję kolejnych obligacji za kolejne 10.000.000 zł, co zwiększy zadłużenie powiatu na koniec 2018 r. do kwoty 42.000.000 zł. Prowadzą systematyczną, powtarzaną co roku, politykę zadłużania powiatu, chociaż sprzedają informację, na jak wiele ich stać. Tyle, że te działania finansowane są z kredytów. Swoim działaniem pozbawią kolejny Zarząd możliwości inwestycyjnych, a przyszłą Radę w kolejnej perspektywie finansowej stawiają w bardzo trudnej pozycji. Myślą, że teraz jest odpowiednia chwila, by przypomnieć Radzie i Zarządowi, o ile tego nie pamiętają, że po przejęciu władzy w listopadzie 2014 r. i wylaniu ogromnej fali krytyki, po zgłoszeniach spraw do prokuratury, zresztą wszystkich umorzonych i po wszelkich „pomyjach, jakie wylali" na poprzednie Zarządy PO, PSL, zapominając o Porozumieniu Samorządowym, które także tworzyło koalicję przez 6,5 roku, tylko może w trochę innym składzie, bo nie było w Porozumieniu Samorządowym radnego Henryka Stokłosy, przyjęli powiat z wykonanym budżetem za 2014

r. o nadwyżce prawie 1.000.000 złotych, które pozostawili im w prezencie, a zadłużenie powiatu wynosiło na koniec 2014 r. 32.900.000. Przypominają także, że to zadłużenie nie wynikało z kurczowego trwania przy władzy, lecz z realizacji ogromnej ilości inwestycji o wartości około 135 mln zł, czyli pozyskany został dodatkowy budżet powiatu, środki na wybudowanie obwodnicy południowej za niebagatelną kwotę około 42 milionów zł, wykonanie inwestycji, termomodernizacji 10 obiektów oświatowych za 11 mln zł, wybudowanie nowego systemu grzewczego w Szpitalu Specjalistycznym za 15 mln, wybudowanie spalarni odpadów medycznych za kilkanaście milionów, wybudowanie kilku hal sportowych dla szkół powiatowych, między innymi halę sportową dla Zespołu Szkół na ul. Teatralnej, czy halę sportową dla Zespołu Szkół Gastronomicznych za kolejne kilkanaście milionów, wybudowanie Młodzieżowego Dom Kultury z BWA, pierwszego i jedynego w Polsce za około 4,5 mln, wyremontowanie dodatkowo wielu innych odcinków dróg powiatowych, wyremontowanie także wielu kilometrów chodników przy drogach powiatowych, przeprowadzenie wielu remontów w obiektach oświatowych powiatu, wykonanie wielu remontów w DPS-ach, między innymi w: Rzadkowie, Dębnie, Chlebnie, Pile. Dodał, że same Rzadkowo to remont za ponad 1,6 mln. Wyjaśnił, że nie przytaczają tych inwestycji, by się chwalić, lecz by uzasadnić, że pozostawione zadłużenie wynikało z realizacji priorytetowych, koniecznych inwestycji, dzięki którym koszty utrzymania i funkcjonowania powiatu zdecydowanie się zmniejszyły. Dzięki tym zrealizowanym projektom poprawiono strukturę komunikacyjną, stan bazy sportowej „naszych" kilku jednostek oświatowych i społecznych, obniżono koszty utrzymania, obciążające budżet powiatu. Zauważył, że dzisiaj i oni z tego korzystają, mając dużo mniejsze koszty funkcjonowania. Oceniając ich 3 lata trwania oraz budżet na 2018 r. mogą powiedzieć śmiało, że najlepszym ich posunięciem było powołanie Wicestarosty, który funkcjonował aktywnie w poprzednich Zarządach i przywrócenie na początku odwołanego ze stanowiska Skarbnika Powiatu. Pierwszy dba o drogi i prowadzone na nich inwestycje, a drugi powstrzymuje chociaż częściowo ich rozrzutność i nieprzemyślane zapędy finansowe. Mogą stwierdzić, że bez ich obecności w składzie Zarządu, mieliby tak zwaną „jazdę bez trzymanki" przez 4 lata, z najważniejszym celem budowania wizerunku za publiczne pieniądze „najwspanialszego, nieomylnego, ciągle ich pouczającego i poprawiającego dobroczyńcę – Starostę. Niestety, mimo ich wniosków, w budżecie nie przewidziano środków na transmisję posiedzeń Rady w TV. Dodał, że dalej będą w 2018 r. recenzowani. Nie zaplanowano też żadnych środków, choćby spróbować spiąć finansowo i złożyć wniosek do odpowiednich instytucji na remont mostu Krzywoustego, znajdującego się w ciągu ulicy 11 Listopada w Pile, pomimo, że most jest własnością powiatu, a sytuacja tego obiektu jest znana Zarządowi Powiatu od dawna. Poinformował, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej nie poprze przedłożonego budżetu Powiatu na 2018 r.

Pan Stefan Piechocki – Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego stwierdził, że budżet to rzeczywiście poważna rzecz, bo to są plany inwestycyjne na 2018 rok. Jak Skarbnik mówił, Starosta, zapotrzebowanie budżetowe, złożone przez jednostki organizacyjne powiatu pilskiego, przekraczało 3-4krotnie możliwości budżetowe. I oni muszą o tym wiedzieć, bo te budżety co roku są podobne, podobnie składane i podobne są potrzeby. Zauważył, że rzeczywiście, jeżeli mówią o oświacie, to trzeba powiedzieć, że od dwóch lat do subwencji oświatowej Powiat Pilski dokłada kwotę ponad 2 mln zł z budżetu, środków własnych, żeby zdawali sobie jednoznacznie sprawę. I nieprawdą jest też, że w oświacie nic się nie dzieje, bo jeżeli w oświacie są przewidziane dwie duże inwestycje, to nie można mówić i informować społeczeństwo, że w oświacie nic się nie dzieje, bo jeżeli budują salę gimnastyczną i zaplecza przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, to jest to w oświacie. Jeżeli mają 1 mln złoty na rozpoczęcie inwestycji w sali gimnastycznej, to też jest to w oświacie. Zaapelował o to, żeby nie kłamali tutaj ludziom, że w oświacie się nic nie dzieje, bo w oświacie inwestują ponad 3 mln zł na inwestycje typowo sportowe. Zgodził się tutaj z

„kolegą” Wądołowskim, bo rzeczywiście jest problem niepełnosprawności i z tego muszą sobie zdawać sprawę wszyscy, że to jest problem, który może spotkać każdego z nich i trzeba tą młodzież też uwzględnić. Poinformował, że na Komisji wspomniał, że Pani Dyrektor przygotuje specyficzną prognozę dochodzenia do pełnej obsługi niepełnosprawnych w oświacie pilskiej. Ale muszą o tym mówić. Nie jest prawdą, że żaden obiekt nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, bo by skłamali. Dodał, że inwestycje, które są robione, to są inwestycje już z przygotowaniem dla osób niepełnosprawnych. Stwierdził, że należy mówić sobie otwarcie. Natomiast budżet przyszłoroczny jest rzeczywiście budżetem typowo proinwestycyjnym i nie można tutaj porównywać budżetu Gminy z budżetem Powiatu, bo by w paranoję wpadli . Stwierdził, że jeżeli ktoś funkcjonował w samorządzie gminnym i przyjdzie do powiatu, to się obudzi. Dodał, że życzy wszystkim, żeby się obudzili. Stwierdził, że to są zupełnie inne dochody, zupełne inne możliwości finansowe i możliwości inwestycyjne zupełnie inne. Zdają sobie sprawę z tego, że w budżecie powiatu około 150 milionowym, prawdę mówiąc mają około 10 milionów wolnych środków inwestycyjnych, jeżeli to się dobrze da zagospodarować. Jeżeli mówią o budżecie proinwestycyjnym, to oprócz inwestycji oświatowych, nie można zakłamywać, że w Szpitalu się nic nie dzieje. Poinformował, że w Szpitalu są robione inwestycje, jest przenoszony Oddział Nefrologii, jest remont Oddziału Chirurgii, jest montowane najnowsze urządzenie kardiologiczne. I jak mogą mówić, że w Szpitalu się nic nie dzieje. Dodał, że jest budowana Radioterapia, która ma połączenie umową z trzech jednostek. Jest Miasto, jest Powiat i jest Marszałek, jest Oddział Onkologii. I Powiat też jest w to zaangażowany, zgodnie z umową, która została kiedyś podpisana. Jeżeli mówią o inwestycjach drogowych, to „kolega Kazimierz tak ładnie powiedział”, ale zapomniał, jak to było: 50 km dróg, 3 lata inwestycji. I dzisiaj może powiedzieć, że ten Zarządu rocznie wykonuje te same długości inwestycji, co w trakcie robienia obwodnicy, bo jeżeli się pokazuje co roku, że Powiat Pilski robi 15, 16 km nakładek, to jak sobie policzą przez 4 lata, a jeden rok był taki, że zapłacili za poprzednią inwestycje w 2011 roku, a płatność z końcem inwestycji była zapłacona w następnym budżecie. Już był inny Zarząd, inny Starosta i nikt nie krzyczał. Dodał, że są plany i podobnie jest dzisiaj. Ten Zarząd planuje i nie wiadomo jak będzie. Stwierdził, że są wybory i mieszkańcy wybiorą tych, których uważają. Ale myśli, że oni czują się odpowiedzialni za te inwestycje, które planują. I wybierają takie, które w ich odczuciu są najważniejsze. Przecież w inwestycjach drogowych mają dwie inwestycje z ogromnym pozyskaniem środków zewnętrznych. Jest to 3 mln na Śmiłowo i prawie 2 mln na Kruszki – Kijaszkowo. I rzeczywiście inwestycja, przyzna się, że „nie wiem, czy na mszę dajecie, czy nie”, że tak mu się przewleka. Stwierdził, że to jest oczywista sytuacja drogowa, nawilgocenie gruntów i jest jak gdyby problem z tą inwestycją, która, myśli, że się skończy korzystnie. Zauważył, że może mówić trochę żartem, bo od początku ta inwestycja im nie pasowała, ale ona była konieczna i z „kolegami” z Platformy tą inwestycję przesuwali. Podobnie przesuwali inwestycję dotyczącą hali gimnastycznej. Przypomniał, że nie było środków, bo był taki okres, że nie mogli sprzedać „Świerkowej” i też „rolowali” tą inwestycję. Poinformował, że dzisiaj był szef ze Związku Sportowego Siatkówki i podpisał porozumienie. Liczy, że skończy się to sukcesem i rozpoczną tą halę tak, jak powinno być. Dodał, że szukają środków. Stwierdził, że „Panowie” też szukali i nie można było znaleźć. Poprosił, aby naprawdę nie zakłamywać społeczeństwa, że jest tragedia, bo tragedia nie jest. Stwierdził, że jeżeli ktoś jest działaczem gospodarczym, bo on nie jest akurat księgowym w Urzędzie Skarbowym, a jest działaczem gospodarczym i to jest zupełnie inna księgowość i zupełnie inaczej się prowadzi, ale ważne jest to, żeby była drożność finansowa, żeby nie było zakłóceń finansowych. I tak ten Zarząd robi. Dzisiaj, jeżeli mówią o problemie zadłużenia, to mówią otwarcie, że to nie jest groźne. Zresztą opinia RIO jednoznacznie wskazuje, bo jakby było źle, to by pokazali palcem, że ten Zarząd źle skonstruował budżet, ale opinia od iluś lat nie była tak czysto napisana, jak dzisiaj jest. I naprawdę należy życzyć sobie nawzajem dobrych inwestycji, skutecznych inwestycji i żeby one zadowalały nie tylko Porozumienie, PSL, ale żeby też Platforma była zadowolona, bo o

to im w życiu chodzi. Dlatego Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego poprze budżet w pełnym wymiarze.

Pan Krzysztof Pabich – Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Porozumienia Samorządowego stwierdził, że ciężko mówi się ostatniemu z Klubów, gdzie już powiedziane było naprawdę bardzo dużo, a nawet by powiedział, że za dużo, bo wiele wypowiedzi było nie na temat. Przecież rozmawiają na temat uchwały budżetowej na rok 2018, o projekcie uchwały budżetu, a nie o wykonaniu budżetu 2017-tego, wykonanie budżetu 2016-tego, czy nawet jeszcze wcześniejszych kadencji, gdzie tutaj bardzo szczegółowo były wymieniane te wykonania poprzednich budżetów. Mówią o projekcie. Dodał, że nie będzie przedłużał, dlatego też nie idzie do mównicy. Jest tutaj, wśród nich i chciałby tylko powiedzieć i skupić się na tym projekcie budżetu, odnośnie dochodów, bo dochody są najważniejsze, można powiedzieć. Jak mają dochody, to mogą wydawać, a jak nie mają dochodów, to nie wydają. A dochody są mocno okrojone i rok temu mówił, tłumaczył, jak przyjmowali projekt budżetu na rok 2017, że mieli rok temu właśnie tych dochodów 138 mln, rok wcześniej było 137 mln, a teraz mają 150 mln, łącznie z dwiema autopoprawkami, które również będą przyjmować. Jest to 150 mln, czyli 12 milionów dochodów więcej, ale oczywiście nie wszyscy są zadowoleni. Każdy by chciał jeszcze więcej, tylko skąd wziąć te pieniądze. Widzą dokładnie, że subwencja oświatowa nie starcza im już na oświatę, ale w tym roku jest 1,1 mln więcej, niż w poprzednim. Dotacje celowe również o 1,5 mln więcej, niż w roku 2017, udział Powiatu w podatkach dochodowych również mają większy 2,3 mln. Dochody własne są niewielkie, bo przecież dochody własne mają na poziomie 24 mln i to są takie dochody, gdzie mogą sobie na różne sposoby je dysponować. Wcześniejsze pieniądze w większości są oznaczone i tak naprawdę nie mają wiele do powiedzenia na ich temat. Dochody własne o 3,6 mln więcej, niż rok wcześniej. Odniósł się do tematu środków europejskich. Stwierdził, że przecież muszą starać się pozyskiwać środki i to również zaplanowane jest w tym budżecie. Mają 5,7 mln zł, tj. 3 mln więcej, niż rok wcześniej, więc śmiało można powiedzieć, że jest to budżet inwestycyjny, budżet, który, przechodząc do wydatków, ma zaplanowane 18 mln wydatków majątkowych. Jest to naprawdę dużo, patrząc na możliwości, którymi Powiat dysponuje. Zauważył, że tutaj, wcześniej były wymienione oczywiście wszystkie „nasze" inwestycje drogowe, które wymieniał Pan Starosta, w oświacie. Poinformował, że pamięta, jak rok temu mówił, że oczywiście jest za tym, żeby była ta hala sportowa na ul. Pola. W końcu mają wpisane w tym budżecie te 500.000. Nie jest więcej, bo nie mają jeszcze pozyskanych środków zewnętrznych. Wiadomo, że muszą cokolwiek inwestować, muszą pozyskać środki zewnętrzne i to widać ten ruch, że idą w bardzo dobrym kierunku na wielu płaszczyznach. Stwierdził, że drogi mają dofinansowane, oświatę, służbę zdrowia i w tym kierunku będą szli, będą wydawać te pieniądze mądrze, ale właśnie racjonalnie. I sądzi, że odnosząc się do Zarządu, na którego czele stoi Pan Starosta, człowiek, który tak, jak opozycja powiedziała, jest wszędzie, to tak, jest wszędzie, słucha wszędzie, na różnych spotkaniach, wszędzie jest i życzy, żeby każdy też słuchał wszędzie i te potrzeby umiał tych osób wysłuchiwać i odnaleźć te potrzeby mieszkańców nie tylko Piły, ale całego powiatu pilskiego. Poinformował, że Porozumienie Samorządowe jest za przyjęciem projektu uchwały budżetowej na rok 2018.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że jako współautor projektu budżetu odniesie się do kilku kwestii, które były przez „Państwa" przedstawione. Skupi się przede wszystkim, a nie będzie powtarzał elementów, które były przedstawiane przez Panów, reprezentujących Kluby, czy to Porozumienia Samorządowego, PSL, czy Prawo i Sprawiedliwość, ale na kilku przynajmniej półprawdach, jeżeli nie nieprawdach przytoczonych przez Pana radnego Kazimierza Sulimę. Dodał, że nie wie, czy mu tak wypada, ale pozwoli sobie zadać pytanie, czy był on autorem tego tekstu, który Pan radny im tutaj przedstawiał, czytał omawiając, czy formułując swoją opinię, czy opinię Klubu co do treści projektu budżetu powiatu na rok 2018. Dodał, że oczywiście nie musi odpowiadać, ale

jeżeli Pan radny zechciałby, to prosiłby o odpowiedź, bo to jest istotne. A dlaczego o to pyta, to za raz się dowiedzą.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że to była ocena, którą napisano wspólnie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że to mu wystarczy i podziękował. Stwierdził, że więc odpowiedzialność w tym momencie, myśli, że będzie spoczywała na „Państwu", a nie tylko na Panu radnym, co ma swoje oczywiście dobre i złe strony. Poinformował, że jeżeli się wypowiada o tak ważnym dokumencie, jakim jest projekt budżetu na rok następny, to wypada przekazywać informacje rzetelne. Stwierdził, że nie jest prawdą, że planują na inwestycje, na wydatki kwotę 15,5 mln, bo taką Pan radny podał kwotę. Prawdą jest, że planują kwotę 18 mln. Wynika to z tego, wystarczy, a więc należy przede wszystkim, gdy jest się radnym, czytać dokumenty, nad którymi „Pan" pracuje. Otóż autopoprawka Zarządu Powiatu w Pile z dnia 12 grudnia tego roku, którą przecież otrzymał w materiałach, w sposób jasny i dobitny wskazuje, że zwiększają kwotę wydatków o blisko 2,5 mln zł, z czego 99% dotyczy wydatków inwestycyjnych, czy quasi inwestycyjnych. Stwierdził, że wypada to czytać po prostu. W końcu pełnią funkcję publiczną i nie można przychodzić na sesję Rady Powiatu, gdy się jest radnym Rady Powiatu, nieprzygotowanym. I myśli, że akurat to, że nie ma transmisji, to w tym momencie jest akurat plus dla Pana radnego. Poinformował, że tak, jak wspomniał, należy być zawsze przygotowanym merytorycznie do wszystkiego, o czym się mówi. Zauważył, że Pan radny wspomina o Szpitalu pilskim, w którym rzekomo się nic nie dzieje, nic się nie inwestuje, czy za mało. Dodał, że odsyła, bo przecież jest on członkiem Rady Społecznej i ma on na pewno większą wiedzę, niż przeciętny radny. Chociaż w tym roku pozyskali dla Szpitala Specjalistycznego w Pile kwotę blisko 12 mln zł stricte na inwestycje związane z ochroną zdrowia. Jeżeli mówią o tych inwestycjach, to jest to rekord w historii i jest to ten Starosta, o którym on mówi, że gdzieś tam ciągle jakieś zdjęcia zamieszcza. Dodał, że to jest zasługa Zarządu Powiatu, całego grona pracowników Starostwa Powiatowego i oczywiście Szpitala Specjalistycznego w Pile, właśnie po to, żeby te środki pozyskać. Poinformował, że czeka ich za chwilę przebudowa i rozbudowa Oddziału Ratunkowego, gdzie ta rozbudowa była wymagana od lat nie kilku, a kilkunastu, „wąskie gardło" w tym Szpitalu. Oni to zrobili. Punkt przyjęć planowych zrobili, zrealizowali. Za chwilę będzie budowa Oddziału Onkologicznego. W tej chwili przenoszona jest Stacja Dializ. Dzięki wsparciu budżetu centralnego, z budżetu Kancelarii Premiera otrzymali kwotę blisko 2 mln złotych na nowoczesną aparaturę, która będzie wykorzystywana w leczeniu chorób serca. Ta aparatu już jest montowana. Według szacunków ordynatora, pierwsze zabiegi ruszą tam pod koniec lutego, może najpóźniej w marcu. Trzymają kciuki i życzą, żeby to wszystko było zrealizowane. Trwa szereg innych inwestycji, które są namacalne fizycznie. Oni ich nie wymyślają. Wystarczy pojechać i zobaczyć, wystarczy się przejść piwnicami, korytarzem, czy na pierwszym piętrze, na drugim, czy na kolejnych i to wszystko widać, to się dzieje. Stwierdził, że może zostawią już Szpital. Nie będzie mówił teraz w sprawie Szpitala w Wyrzysku, bo Pan Przewodniczący go zdyscyplinuje. Następnie odniósł się do tematu oświaty. Poinformował Pana radnego, że jak się wczyta dobrze w dokumenty, to przeczyta, iż w roku 2018 to będą 4 mln. Użył takiego określenia mniej więcej i tu się z nim zgadza, kiedy pochwalił ich za to, że rozpoczęli budowę długo oczekiwanej, od kilkunastu lat, jeżeli nie od kilkudziesięciu, hali sportowej przy „naszym" Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, że bardzo dobrze, bo „nasi" radni o to zawsze wnosili. Zauważył, że różnica jest taka, iż „Państwo", kiedy sprawowali władzę, wnosili o to, a oni wnoszą i realizują. Dodał, że taka jest drobna dystynkcja, taka jest drobna różnica. Poprosił, żeby mówić o faktach. Kolejna kwestia dotyczy tego, że też przytoczył „Pan" kwestie związane między innymi z tym, że mają 500 tys. na budowę hali sportowej przy ul. Pola, zagwarantowaną w przyszłorocznym budżecie. Użył on takiego komentarza, że nie wiadomo, czy to wystarczy. Poinformował, że to jest na dokumentację. Stwierdził, że

gdyby Pan radny śledził oficjalne informacje, które są publikowane, nie z punktu widzenia takiego, że publikują, bo chcą, ale muszą w Biuletynie Informacji Publicznej, to doskonale by wiedział, że jest już dawno wybrany wykonawca projektu, że akurat się złożyło szczęśliwie, że mimo wielu ofert, ten wykonawca to jest ten sam projektant, który wykonywał wcześniejszą dokumentację, związaną z programem funkcjonalno użytkowym, tzn. z koncepcją. I dzisiaj koszt wykonania tej dokumentacji oscyluje poniżej 200.000 zł, z tego, co pamięta, a na pewno się nie myli. Więc te 500.000 z pewnością wystarczy. Dodał, że Pan radny wspomniał też, że jakieś zdjęcia zrobili z Wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej swego czasu. Stwierdził, że mają w tym aspekcie progresję, bo dzisiaj zrobili zdjęcia z Prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej, byly zaproszone media o godz. 9:00. Pan Jacek Kasprzyk dokładnie w świetle fleszy podpisał wniosek, który jutro będzie zawieziony do Warszawy, właśnie do Ministerstwa Sportu, po to, żeby po uzupełnieniu i złożeniu już tego finalnego projektu w następnych tygodniach, w miesiącu marcu, otrzymać 70% dofinansowania do budowy hali sportowej. Szacują, że ten koszt będzie wynosił około 11 milionów złotych. I dzisiaj, gdyby ta dotacja, którą Pan Starosta Mantaj, który oczywiście osobiście tego nie rozliczał, tylko ówczesne służby odpowiedzialne za oświatę w Starostwie, wyliczył dobrze, to dzisiaj mieliby wkład dokładnie 2,5 miliona i to by prawie starczyło na ich wkład. Dodał, że to są fakty, a nie to, co Pan radny czyta. Następnie odniósł się do inwestycji w Szpitalu. Poinformował, że owszem, one były prowadzone bodajże w latach 2008-2011. Mianowicie budowano wtedy system grzewczy – również istotny element. Oni w tej chwili czynią określone ruchy faktyczne. Mają już sporządzony projekt termomodernizacji całego budynku. Dodał, że też będą z tego tytułu określone oszczędności. Co do natomiast spalarni odpadów medycznych, to nie chciałby tego powtarzać, ale całe szczęście, że ona się zepsuła, a dlatego, że była tak przemyślaną inwestycją, że pomimo tego, że liczy ona dosłownie kilka lat, producent nie produkuje już części zamiennych. To była bodajże technologia hiszpańska i dzisiaj koszt utylizacji jednego kilograma odpadu medycznego w tej spalarni, w ostatnich dniach jej funkcjonowania, był blisko czterokrotnie wyższy, niż koszty w tej chwili, jakie Szpital ponosi, gdy ten odpad jest odbierany i utylizowany w nowoczesnej spalani, która jest położona na Fordonie, w Bydgoszczy. A tam koszt kilograma jest trzy, czy czterokrotnie niższy. Następnie odniósł się do tego, że Pan radny wspomniał jeszcze o oświacie, boisku w „Mechaniku", szatniach kiepskich. Poinformował Pana radnego, że to wynika naprawdę z dokumentów, które on dzisiaj ma na swoim biurku, albo przynajmniej może je mieć, bo aż tak daleko nie sięga wzrokiem. Poinformował, że w sprawie „szatni" dokładnie dzisiaj radny opiniował, a właściwie za chwilę zacznie, ale na pewno ten materiał jest, kwestię dodatkowych środków, które wykładają właśnie, żeby przedstawić stosowny wniosek w ramach programu „Szatnia na medal" i między innymi „Mechanik", który dzięki temu programowi będzie miał szansę pozyskania 50% dofinansowania zewnętrznego właśnie na przebudowę szatni i zaplecza sanitarnego. Co do boiska natomiast w „Mechaniku", to dokładnie jest tak, jak oni to zauważają, czy od lat kilku, czy kilkunastu, składają właśnie i w tej chwili trwają prace projektowe na opracowanie dokumentacji, związanej z budową boiska wielofunkcyjnego, właśnie przy tej Szkole. Dodał, że to taka krótka odpowiedź. Stwierdził, że wystarczy naprawdę czytać dokumenty. Przyznał, że nie sposób to wszystko komentować, natomiast tych wiele przynajmniej półprawd, które Pan tutaj stwierdził, że przeznaczają dużą kwotę na promocję, to mimo wszystko pozwoli sobie przytoczyć taki racjonalny wydatek na promocję w latach wcześniejszych, a w tym celu niestety musi się lekko nachylić i pokazać „Państwu" pewien element, który był finansowany za kwotę, nie pamięta, to było chyba około 35.000 zł z budżetu powiatu, element, który od kilku lat leży, nie powie, w jakim miejscu, bo może się jakiś chętny znajdzie, ale jest odpowiednio zabezpieczony w „naszym" budynku Starostwa i ma wartość jakkolwiek to zabrzmi: muzealną, a na pewno nieużytkową. Jest to łańcuch, który prawie że w momencie produkcji, wykonawstwa, był już nieaktualny, zawiera nieaktualne herby. Łańcuch, który kosztował 35 tysięcy. Podkreślił, że może się ewentualnie o 5% mylić w kwocie i ten łańcuch od kilku lat leży w szufladzie i ma wartość muzealną. I to

jest właśnie racjonalny wydatek promocyjny. Stwierdził, że komentarz pozostawia „Państwu". Tak, jak usłyszeli, wartości budżetu się zmieniają, osiągają wyższe dochody, zmienia się sytuacja budżetu państwa, więc chociażby udziały w określonych wydatkach zwiększone również spływają do budżetu Powiatu Pilskiego. To oczywiście nie zwalnia ich z tego, żeby wszystko, co realizują, realizowali w sposób rozważny, pragmatyczny, a przede wszystkim oczekiwany przez społeczeństwo. Podziękował za słowa Pana radnego, Przewodniczącego Pabicha, bo faktycznie stara się być wszędzie, ale nie po to, żeby ewentualnie zrobić sobie zdjęcie, chociaż to jest na pewno nieodzowny element i pokazać społeczeństwu, że można pracować może trochę inaczej, niż pilnować żyrandola, czy własnego biurka, ale przede wszystkim czyni to po to, nie tylko z szacunku dla mieszkańców powiatu, którzy go zapraszają, ale właśnie po to, by się wsłuchiwać w ich potrzeby. Nie lewitować, nie postrzegać tego, że on wie więcej, że wie lepiej, bo czasami, tak obserwując osoby, które reprezentują „Państwa" ugrupowania, czasami osobiście odnosi wrażenie, że mają ochotę pokazać, jak mają myśleć, jak mają postępować. Stwierdził, że są rozważni, roztropni i wiedzą, co robią. Wspomniał „Pan" o budynku, który straszy, czyli budynku Starostwa Powiatowego. Poinformował, że już dzisiaj chyba padły takie słowa z jego ust, że sztuką jest budować, ale budować nie za swoje. I od stycznia ubiegłego roku, mówiąc trywialnie leży ich wniosek w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i czeka na rozstrzygnięcie. Ale starają się przynajmniej być maksymalistami i kilka tygodni temu złożyli następny wniosek o pozyskanie środków zewnętrznych do Ministra Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego. Stwierdził, że tam rozstrzygnięcie na pewno nastąpi w ciągu najbliższych kilku tygodni. I będą wiedzieć, czy im się udało, czy nie. Chce tylko przypomnieć, że zmienili oblicze tego Starostwa, począwszy od uruchomienia punktu obsługi interesantów, który dziennie przyjmuje kilkudziesięciu mieszkańców „naszego" powiatu, po wreszcie przebudowę parkingów, a za chwilę, bo przecież mają na to przeznaczone środki finansowe w tym projekcie budżetu, zmienią elewację. To jest ich cel, bo budynek Starostwa Powiatowego, jeden, w jego ocenie, z piękniejszych w tym mieście, który to budynek w 2028 roku będzie obchodził swoje 100-lecie, zasługuje na to, żeby przestać straszyć. Poinformował Pana radnego, że on nie straszy od 3 lat, tylko pewnie od lat kilkunastu. Zauważył, że radny wspomniał też, że dokonali termomodernizacji Zespołu Przychodni. Przyznał, że dokonali, chociaż pamięta, jak na tej sali powątpiewali, czy to ma sens, czy to w ogóle się opłaca. Dzisiaj nie chce wyprzedzać pewnych faktów, ale jest spokojny o przyszłość tego budynku. Wspominał on wreszcie o tym, z takim przekąsem, że przekazują dość spore środki na aktywizację młodzieży, dzieci, mianowicie na sport dzieci i młodzieży. Przyznał, że przekazują i absolutnie się tego nie wstydzą, gdyż inwestowanie w dzieci i młodzież to najlepsza inwestycja i myśli, że tu akurat Pan radny się z nim zgodzi. Następnie odniósł się do kwestii dotyczącej mostu w Pile. Poinformował, że z tego, co kojarzy, to pierwsza ekspertyza o tym, że ten most wymaga modernizacji, była sporządzona już 7 lat temu. Ponadto mają umowę, która określa wzajemne prawa i obowiązki stron co do zarządzania infrastrukturą drogową w Pile, mianowicie drogami powiatowymi. Dodał, że rolę zarządcy przejęło Miasto. I w porozumieniu, które jest zawarte jest również określony warunek i tryb działania, dotyczący finansowania inwestycji, tzw. obiektów inżynieryjnych. Należy usiąść, porozmawiać o tym, zrealizować i wspólnie podjąć określone działania. Przypomniał im ich dyskusję, kiedy to popierali w mniej, czy bardziej oficjalny sposób, podział powiatu pilskiego. Otóż zgodnie z przepisami ustawy o drogach, dzisiaj w Pile drogi i obiekty inżynieryjne, drogowe, finansują cztery podmioty, jednostki: GDDKiA w przypadku ul. Poznańskiej i Niepodległości, oczywiście Zarząd Dróg Wojewódzkich, przykładowo Al. Powstańców Wielkopolskich i nie tylko. Oczywiście drogi powiatowe, których jest też kilkadziesiąt kilometrów w gminie Piła i Gmina Piła. W przypadku, gdyby Piła miała miasto na prawach powiatu, to wszystkie te inwestycje od wiaduktu, który co kilka lat jest remontowany, ponosiliby pilanie z budżetu Miasta Piły. Dzisiaj na inwestycje, na opłacenie tych kosztów modernizacji, składają się cztery jednostki, które przed chwilą wymienił.

Stwierdził, że gdyby każdy przeczytał dokładnie materiały, to 90% tej dyskusji, argumentów, które Pan radny Kazimierz Sulima jako przedstawiciel Klubu Radnych Platformy, przed chwilą wypowiadał, nie miałyby miejsca, byłyby zbyteczne.

Przewodniczący Rady wyraził zdanie, że Pan Starosta akurat w tym momencie chyba nie ma racji, bo na pewno ta dyskusja by była. Od zawsze punkt widzenia zależy od punktu siedzenia i jeżeli jest się w opozycji i to takiej totalnej, to zawsze będzie się krytykować. Pozwolił sobie w tym momencie na zabranie głosu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że zawsze trzeba przede wszystkim czytać ze zrozumieniem i mówić też o faktach i ze zrozumieniem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że krytykanci „naszego" budżetu przez poprzednich 8 lat rządzili tym powiatem i to oni ustalali budżety i wtedy ładnie wszystko pasowało, bo przecież można było dać dużo większe podwyżki dla pracowników już wtedy. Przypomniał tylko, że to ta koalicja dała dla pomocy społecznej więcej podwyżek już przez swoje działanie, aniżeli przez ostatnie 8 lat było to dane. Zauważył, że na inwestycje – pożyczki, kredyty bierze się od początku funkcjonowania samorządu powiatowego i przecież to obecna koalicja spłaca, obecnie samorząd spłaca pożyczki, które były wzięte poprzednio. Dodał, że myśli, iż to jest naturalne. Nie chce wypominać kwestii, że na obwodnicy, która była wybudowana blisko w połowie za pieniądze zewnętrzne, unijne i to bardzo dobrze, że ona została wybudowana, ale niestety tak się zdarza, że jeszcze w tej kadencji musieli tą pożyczkę spłacać i on tego nie krytykuje. To jest dobra rzecz, ale nie należy wyrzucać tego, że następne samorządy będą musiały spłacać kredyty zaciągnięte obecnie, bo tak to niestety funkcjonuje. I dobrze, jeżeli jest kredyt na udział własny, jeżeli jest dofinansowanie zewnętrzne, bo to tylko zwielokrotnia im możliwości finansowania inwestycji. Stwierdził, że nie potrafi czegoś zrozumieć, mianowicie tego, że Pan radny Sulima krytykuje brak inwestycji, a przy omawianiu poprzedniej uchwały jego „kolega" klubowy składał wniosek o zmniejszenie wydatków inwestycyjnych o 5 milionów złotych. Dodał, że nie potrafi tego zrozumieć. Poinformował, że to tyle od niego. Następnie przeprosił, że się „wciął".

Radny – Pan Kazimierz Sulima zwrócił się do Pana Przewodniczącego Rady. Poinformował, że krytykanci tego budżetu rządzili powiatem przez 8 lat także z jego udziałem. Dodał, że był „Pan" też w koalicji jako członek Porozumienia Samorządowego, chociaż tylko dwa i pół roku, ale był też w Porozumieniu Samorządowym. Natomiast bardzo prosi Pana Przewodniczącego, by tak, jak Pan radny Grzegorz Wądołowski, nie wkładano mu słów, których nie wypowiedział w trakcie swojego wystąpienia. A wkłada mu te słowa Pan Starosta. Dodał, że w żadnym momencie nie powiedział, że w Szpitalu Specjalistycznym w Pile nic się nie dzieje, że nie ma żadnych inwestycji. Wyraził zdanie, że w budżecie na rok 2018 nie zapisano żadnych pieniędzy na wsparcie tego Szpitala w tym trudnym okresie, gdzie jest skończona realizacja inwestycji Wielkopolskiego Centrum Onkologicznego, czyli można powiedzieć Oddziału Radioterapii i tylko tyle na ten temat. Nie powiedział, że się w Szpitalu nic nie dzieje. Pan Starosta przytacza tu ogromne miliony, już naliczył 54 miliony pozyskanych środków. Poprosił, żeby mu pokazać, która inwestycja została zakończona w tych 54 milionach, bo na razie widzi jedną tylko inwestycję skończoną, tj. budowę drogi i z kredytu, z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska termomodernizację tego budynku na ul. Wojska Polskiego. Natomiast zarzuca mu, że się nie przygotowuje merytorycznie do materiałów. Poinformował Pana Starostę, że opinia RIO na temat zarówno WPF-u, jak i budżetu, też jest zrobiona na bazie budżetu tego, który otrzymali bez autopoprawek, które wrzucają w ostatniej chwili tak, by uratować pewne zapisy. Tak jest z autopoprawkami oświatowymi. Stwierdził, że jeżeli autopoprawka jest z 21 grudnia, a budżet był przedstawiony na początku listopada, to się ustosunkowuje do budżetu, który otrzymał, a nie

do autopoprawki. Dodał, że RIO też nie opiniowało autopoprawek. W związku z powyższym prosi nie zarzucać, że był nieprzygotowany. Następnie poprosił, aby mu pokazać, w którym miejscu skłamał, czy podał jakąkolwiek nieprawdę, przytaczając inwestycje, czy przytaczając wyniki poszczególnych budżetów.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski puentując słowa Pana radnego Kazimierza Sulimy i odpowiadając na ostatnią kwestię, poinformował, że powiedział on nieprawdę, skoro stwierdził, że na inwestycje jest 15 mln złotych. Oczywiście w tej chwili usprawiedliwił się tym, że tak było w opinii RIO i taki był pierwotny projekt budżetu, natomiast porządek obrad już był głosowany i trzeba być czujnym, trzeba naprawdę wiedzieć, nad czym się głosuje. Poinformował, że co do kredytu, o którym „Pan" wspomniał, z Narodowego Fundusz Ochrony Środowiska, to nie był to kredyt, tylko pożyczka. Taka jest terminologia, zresztą została umorzona, a przynajmniej mają szansę umorzenia, gdyż wszystkie warunki spełnili, w kwocie, w 25%, tj. dokładnie 500.000 na tym przedsięwzięciu zaoszczędzili, przy okazji realizując nowoczesny obiekt. Co do jego komentarzy, że stwierdził to, czy nie stwierdził tego, to głos który radny przedstawił w sposób jednoznaczny, w jego ocenie, mówił o tym, że w Szpitalu nic się nie dzieje. Więc poprosił, aby pojechać do tego Szpitala oczywiście jako widz, nie jako pacjent i naocznie to stwierdzić. Twierdzi on, że jest za mało środków finansowych, bo jest budowane Centrum Radioterapii. Dodał, że jest porozumienie, które również i tę kwestię określa. I w tym porozumieniu, które było zawarte pomiędzy Marszałkiem Województwa, a ówczesnym Starostą i Prezydentem Miasta Piły, są jasno i precyzyjnie określone obowiązki stron i nie ma powodu stwierdzać, że dzisiaj te obowiązki nie są realizowane. Poinformował, że one są realizowane zgodnie z podpisanym w tym zakresie porozumieniem. Następnie poprosił o nieprzeszkadzanie im w pracy, nie przeszkadzanie w tym, że zmieniają powiat, że zmieniają miasto Piła, że inwestują tutaj, że realizują wiele przedsięwzięć, które cieszą się bardzo dużym poparciem społecznym. Dodał, że wie, iż to może komuś przeszkadzać, natomiast bardzo prosi o nieprzeszkadzanie, o merytoryczną dyskusję, odnoszenie się zawsze do faktów i tylko faktów.

Radny – Pan Przemysław Pochylski stwierdził, że tutaj można byłoby jeszcze wskazać kilka innych aspektów, dotyczących minięcia się z prawdą przez Pana Sulimę. Otóż radny Porozumienia Samorządowego składał interpelacje o remont stadionu przy ul. Okrzei, dwa lata temu. Stwierdził, że w tej opinii było bardzo dużo takiej swoistej socjotechniki, manipulacji. Odnosi wrażenie, że tutaj, na ich poziomie samorządowym, tak samo oni podchodzą do tematu, jak to się dzieje u góry, w rządzie, że tak samo politycy Platformy tam próbują manipulować i wprowadzają socjotechnikę do mediów. Także prosiłby, aby trochę więcej rozwagi, albo przemyślenia w tych wszystkich wypowiedziach było. Stwierdził, że wszyscy Przewodniczący Klubów w pełni wypowiedzieli się, wyrazili swoją opinię na temat tego budżetu. I w tym momencie prosiłby Pana Przewodniczącego, aby zakończyć dyskusję. Następnie złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku Pana radnego Przemysława Pochylskiego o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

Rada przyjęła wniosek Pana radnego Przemysława Pochylskiego o zamknięcie dyskusji wynikiem głosowania: 15 radnych za, 5 – przeciwnych, 1 – wstrzymujący (głosowało 21 radnych).

W związku z zamknięciem dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 5 – przeciwnych (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady pogratulował Zarządowi i życzył, aby wszystkie założenia zawarte w tym budżecie, zostały w stu procentach zrealizowane. Następnie ogłosił 10-minutową przerwę w obradach do godz. 18:00.

Po przerwie.

Ad. 5
Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Pani Mirosławie Rutkowskiej-Krupka – Wiceprzewodniczącej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Pani Mirosława Rutkowska-Krupka – Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego poinformowała, że chciałaby zabrać chwilę i powiedzieć, co w ostatnim czasie działo się w Województwie. Dodała, że oni także są po budżecie i kilka takich istotnych spraw, także dla powiatu, przekaże. Poinformowała, że na ostatniej sesji podjęli uchwałę budżetową, ale kilka cyfr nim poda, to chce ich poinformować, że zmieniły się niektóre zasady determinujące budżet i WPF na rok przyszły i lata następne. Między innymi w zmianach organizacyjnych, chce przypomnieć, że powstaje Państwowe Gospodarstwo Wodne: Wody Polskie i w związku z tym do Pana Wojewody, z dniem 1 stycznia 2018 roku przechodzi większość zadań Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu. Te zadania będą wygaszane w Urzędzie Marszałkowskim przez cały 2018 rok. Niemniej od 2018, od stycznia, przechodzi to w gestię Pana Wojewody, zresztą tam przechodzą i struktury i pracownicy z dniem 1 stycznia. Kolejna zmiana, dotyczy tego, że Pan Wojewoda przejmuje zadania zlecone z zakresu świadczeń rodzinnych i wychowawczych. W związku z tym pracownicy Działu Świadczeń Rodzinnych staną się pracownikami Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego z dniem 1 stycznia 2018 roku. Także od 1 stycznia na jeden rok Rada Dialogu Społecznego przechodzi pod rezydencję Pana Wojewody. Jak wiedzą, jest tendencja do przenoszenia zadań samorządu do administracji rządowej, a konkretnie z Urzędu Marszałkowskiego do Urzędu Wojewódzkiego, do Pana Wojewody. Co się zaś tyczy ich budżetu, to po stronie dochodów zapisali kwotę prawie 1 miliarda i prawie 556 milionów złotych, po stronie wydatków: 1 miliard i 851 milionów złotych, jak słyszą, mają deficyt zaplanowany w kwocie 300 milionów. Dodała, że nie martwią się tym, bo istotą jest zachowanie płynności finansowej. Natomiast kredyty, obligacje będą zaciągali po to, aby jak najwięcej mieć wkładu własnego pod inwestycje realizowane przy udziale środków unijnych. W strukturze wydatków, zapewne tak, jak u nich, największe dochody to udziały w podatkach: PIT i CIT i jest to po stronie CIT w strukturze: 81%, po stronie PIT: 39%. Subwencja ogólna jest niewielka, bo tylko 59 milionów złotych, dotacje celowe: 618 milionów i inne dochody, na przykład alkoholowe, czy inne: 95 milionów. Natomiast w strukturze do 100, na wydatki majątkowe zaplanowali blisko 45% budżetu, a to jest bardzo dużo. Poinformowała, że jest to bardzo inwestycyjny budżet i jest to kwota 837 milionów zł, wzrost do minionego roku o blisko 15%. Poinformowała, że najwięcej ich kosztuje infrastruktura kolejowa, bo tutaj wydają na wydatki bieżące aż 207 milionów, na wydatki

majątkowe: 204 miliony zł. W tym między innymi jest ich inwestycja, ważna dla północnej Wielkopolski, dotycząca realizacji modernizacji kolei Poznań – Piła. Realizacja jest rozpoczęta, po przetargach, nie ma zahamowań. Ona kosztuje w sumie około 600 milionów złotych. Realizacja w terminach się dokonuje. Na kulturę i ochronę dziedzictwa kulturowego, gdzie mają 21 instytucje, wydali 143 miliony zł. Dobrą informacją jest to, że zwiększyli w tej kadencji o blisko 20 milionów na ten dział, bo uważają, że jaką mają kulturę, tak świadczy to o „naszym" społeczeństwie. Ochrona zdrowia: 20 jednostek i wydają tu na wydatki majątkowe aż 185 milionów złotych, ale w tej kadencji 2014-2019, blisko 550 milionów złotych z udziałem oczywiście środków unijnych. Jeśli zaś chodzi o drogi, to zaplanowali kwotę łącznie 381 milionów, z tego 225 na inwestycje. I z takich ważniejszych, które są także dla nich ważne, dla powiatu pilskiego, to podjęli uchwałę w sprawie przebudowy i adaptacji nieruchomości w Starej Łubiance na potrzeby Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Edukacji i Terapii. Poinformowała, że dotyczy to osób niepełnosprawnych. I tam jest w sumie na lata 2018-2019 zaplanowana kwota blisko 25 milionów. W przyszłym roku będzie to kwota 11 milionów zł. Będzie dalej realizowana rozbudowa drogi wojewódzkiej 242 Łobżenica – Luchowo. Tutaj zaplanowali kwotę na te 2 lata, ubiegły rok i ten, 4,7 mln. Będzie realizowana droga wojewódzka 194 z Wyrzyska do Osieka i tutaj zaplanowali kwotę 6,8 mln. W Pile, ul. Wojska Polskiego wymaga remontu i przyjmują tam kwotę wstępną: 2,5 mln zł, która ma być też zrobiony w przyszłym roku. Ośrodek Radioterapii, jego zakończenie budowy budynku jest zaplanowane na luty przyszłego roku. Odbędzie się to w terminie i potem nastąpi wyposażanie tego obiektu w odpowiedni sprzęt. Mają zaplanowane środki w budżecie. Oczywiście to nie nastąpi w jednym roku, ale systematycznie. Tak, jak jest w projekcie inwestycyjnym, tak będzie to realizowane. Ścieżka rowerowa Piła – Szydłowo, o której tyle rozmów się toczyło, ona jest w tej chwili na etapie przygotowania decyzji o warunkach zabudowy. Ma deklarację z Wojewódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, że w przyszłym roku ona zostanie rozpoczęta. Pieniądze otrzyma również Muzeum Okręgowe w Pile: 110.000 na samochód, 40.000 na konstrukcję do Osieka, Regionalne Centrum Kultury w Pile będzie miało dofinansowanie do zaplanowanych tam wydarzeń kulturalnych. Wysoka będzie realizowała inwestycję: kanalizacja i deszczówka, w związku z tym, w samej miejscowości nie jest zaplanowana realizacja tej przebudowy, czy remontu drogi wojewódzkiej, bo jak wiedzą, będzie wykonywana aż z Krajenki przez Wysoką, do drogi krajowej nr 10, ale Wysoka będzie wyłączona w przyszłym roku z wykonania. Zresztą ta droga też będzie realizowana w etapach przez kilka lat, będzie wyłączona w przyszłym roku, ale też mają deklarację, że Urząd Marszałkowski nie zapomni o wykonaniu tej nawierzchni po zrealizowaniu inwestycji kanalizacji deszczowej.

Przewodniczący Rady przeprosił Panią Wiceprzewodniczącą i zwrócił uwagę na to, że wypowiedź miała być krótka.

Pani Mirosława Rutkowska-Krupka – Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego poinformowała, że chciała zwrócić ich uwagę na uchwałę, którą podjęli w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa wielkopolskiego ograniczeń lub zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. To się będzie wiązało z wydatkowaniem pieniędzy na wymianę kotłów, na zmiany w użytkowaniu kominków, ale to jest cały proces, który się rozpoczyna od 1 maja 2018 roku, związany z wyeliminowaniem ze sprzedaży niekorzystnych opałów. Sejmik w przyszłym roku odbędzie wspólne posiedzenie z Heskim Parlamentem i Emilią Romanią. Ponownie będzie Sejmik Młodzieży Województwa Wielkopolskiego, uroczysta sesja poświęcona działkowcom, sesja dotycząca małych i średnich przedsiębiorstw, kolejne forum, czy seminarium, poświęcone turystyce. To z takich ważniejszych. I jeszcze chciała powiedzieć, że wcześniej zmodernizowali, czy dokonali poprawek do „Programu ochrony nad zabytkami", w części dotyczącej: budynki, turystyka i edukacja. Będzie można aplikować o środki wobec tych elementów, które wiążą się z setną

rocznica Powstania Wielkopolskiego na tym obszarze. Kończąc chciała przekazać w imieniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego, Marszałka – Pana Marka Woźniaka, serdeczne życzenia: mało trosk, dużo radości, spokoju, wyciszenia, dystansu do tego, co się wokół dzieje i spełnienia planów, marzeń na przyszły rok, wszystkiego dobrego.

Radny – Pan Mirosław Pierko poinformował, że ma tylko dwa krótkie pytania. Zapytał, co było powodem podniesienia tak zwanej opłaty śmieciowej o 55 zł za odpady składowane na wysypiskach, czyli to jest wzrost o około 20%. I drugie jego pytanie dotyczy tego, że wspomniała o ścieżce rowerowej do Szydłowa. A z tego, co mu wiadomo, to część gruntu pod ścieżkę rowerową miała być wykupywana od osób fizycznych i nie wie, czy w budżecie Gminy Szydłowo na przyszły rok są zagwarantowane środki. A tam był szacowany koszt na około 1 mln zł.

Radna – Pani Zdzisława Bosak-Kawa poinformowała, że słucha uważnie, ale nie usłyszała, żeby zaplanowane zostały środki na obwodnicę Łobżenicy, a takie obietnice padały. Następnie zapytała, czy kilka konkretów by powiedziała na temat inwestycji w Starej Łubiance.

Radny – Pan Jerzy Wiesiołek poinformował, że ma pytanie, bo nie wie, czy dobrze rozumiał, że wspomniała coś o Starej Łubiance, o jakichś środkach przeznaczonych. Zapytał, czy źle zrozumiał. Zapytał, o co chodzi z tą Szkołą.

Przewodniczący Rady zauważył, że o to samo pytała Pani radna Bosak-Kawa i myśli, ze Pani Przewodnicząca ustosunkuje się do tego.

Pani Mirosława Rutkowska-Krupka – Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego odpowiedziała, że obwodnica Łobżenicy nie jest w wydatkach na ten rok 2018, dlatego, że ona najpierw musi się znaleźć w Programie Inwestycji Drogowych, a ten ma być korygowany w pierwszym kwartale przyszłego roku. Dodała, że nie tylko Łobżenica, ale także Trzcianka z regionu północnej Wielkopolski. Wprowadzili natomiast Rogoźno i Oborniki i kierunek z Obornik na Wałcz będą realizowane. Natomiast jest zrozumienie dla potrzeby inwestycji w Łobżenicy. Zresztą ona to wielokrotnie mówiła, kiedy na sesje przyjeżdżała do Łobżenicy. Natomiast ta procedura po kolei musi się dokonać. Dla przykładu podała, że Rogoźno już wydawało się, że będzie realizowane w tym roku, a też nie, bo nagle się okazało, że jakieś siedliska orła tam są i wszystko trzeba było, całą procedurę, zaczynać od nowa. Ale już to zostało zamknięte. Przygotowanie, nim realizacja inwestycji nastąpi, to jest minimum jednego roku, jeżeli się oczywiście nic po drodze nie wydarzy, tak, jak na przykład w Rogoźnie, że gniazdowanie orła białego tam jest. Ale na dobrej drodze są. Poinformowała, że również jest tym tematem zajęła. Deklarowała zresztą, że będzie zabiegać o to, aby ta obwodnica znalazła się w planach realizacyjnych inwestycji. Odniosła się do tematu: „wysypisko – wzrost". Poinformowała, że to są koszty podawane przez korzystających, przez użytkowników. Oni nie mieli na to wpływu, jako Urząd Marszałkowski. Zresztą przyznała, że szczegółów nie zna, bo nie współpracuje przy takich programach z Departamentem Ochrony Środowiska, tylko otrzymuje programy do zatwierdzenia jako radna. Dodała, że wie, iż były to kalkulacje sporządzane przez tych, którzy korzystają, więc jeżeli będą większe szczegóły potrzebne, to się deklaruje, że oczywiście rozpozna i ich o tym poinformuje. Następnie odniosła się do tematu ścieżki i wykupów. Poinformowała, że nie wie co Gmina Szydłowo zaplanowała. Spotykali się kilkakrotnie w Szydłowie w sprawie tej ścieżki i też spowodowała, że przyjechał Pan Marszałek Jankowiak tutaj. Deklaracje są i byłoby bez problemu, gdyby kilku właścicieli gruntów nie wyraziło negatywnej decyzji na przekazanie tychże gruntów wobec koncepcji, która już była gotowa. Już by ją realizowali w 2017 roku, ale tak się nie stało. Dodała, że zawsze się znajdą osoby,

które mają inne zdanie w sprawie i tak było. W związku z tym została wykonana nowa koncepcja i ta nowa koncepcja jest poddana dalszej procedurze wszystkiego: decyzja o warunkach zabudowy i tak dalej. Ale oczywiście wykupy są po stronie Gminy Szydłowo. Zresztą takie porozumienie zostało spisane. Nie po stronie Urzędu Marszałkowskiego, tylko po stronie Gminy Szydłowo. Więc jaki mają budżet, to nie wie, bo na ich sesji budżetowej nie była. Co się zaś tyczy Łubianki, to dla osób niepełnosprawnych będzie tam budowany internat pobytowy, dla około 50 osób i Szkoła, w której się będą mogli nauczać. Dodała, że jest to oczywiście na bazie funkcjonujących tam obiektów. Poinformowała, że gdyby szczegóły były potrzebne, a nie miejsce dzisiaj i czas, bo Pan Przewodniczący już ją „ściga", więc może ewentualnie poinformować o większych szczegółach w innym terminie.

Radny – Pan Mirosław Pierko stwierdził, że to jest tak z tą opłatą śmieciową, że ona trochę mija się z prawdą, mówiąc delikatnie, bo najpierw Urząd Marszałkowski, czyli Sejmik uchwala stawkę i na podstawie uchwalonej statki są później stawki tutaj dla poszczególnych użytkowników, którzy oddają swoje śmieci do wysypisk z terenu województwa wielkopolskiego. I w związku z tym wzrostem o około 55 zł, czyli o 20%, to wzrosną opłaty dla osób indywidualnych. Zauważył, że uchwalają stawkę śmieciową i na tej podstawie podmioty kalkulują i obciążają mieszkańców. A była mowa, że jak wzrośnie segregacja, to opłaty marszałkowskie za śmieci będą spadać. Dodał, że „siedzi" już w tym temacie od ponad 10 lat i akurat jest mu znany.

Przewodniczący Rady wyraził zdanie, że dalsza polemika już nie jest potrzebna w tym temacie, a jeżeli mają jeszcze uwagi do siebie, to prosi bardzo, na zewnątrz. Dodał, że naprawdę czas jest bardzo drogi. Następnie poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących się.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 5 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6
Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2017 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących się.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 5 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7
Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat oraz specjalności i form kształcenia nauczycieli w roku budżetowym 2018.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Zdzisławę Bosak-Kawę – Wiceprzewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Zdzisława Bosak-Kawa – Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 21 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8
Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Pile.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Zdzisławę Bosak-Kawę – Wiceprzewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Zdzisława Bosak-Kawa – Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach przeciwnych i 1 – wstrzymującym.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 1 – przeciwnym i 4 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9
Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Szpitalowi Specjalistycznemu w Pile im. Stanisława Staszica.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Zdzisławę Bosak-Kawę – Wiceprzewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Zdzisława Bosak-Kawa – Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 2 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że niepokoi go zwiększenie ilości członków Zarządu z trzech do pięciu. Stwierdził, że oni poprzednio, zmieniając w Statucie wielkość Zarządu, zrobili to, myśląc o trudnej sytuacji finansowej i żeby nie obciążać więcej budżetu Szpitala, zmniejszyli tą ilość członków Zarządu do trzech. W związku z powyższym nie wie, czy na dzień dzisiejszy jest tak dobra sytuacja Szpitala, żeby zwiększać tą ilość członków Zarządu, czy lepiej pozostawić ją w dotychczasowym składzie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zauważył, że jest oczywiście na sali Pan Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Pile – Rafał Szuca, który jest szefem tej jednostki, więc kwestie związane z kształtowaniem ustroju wewnętrznego Szpitala, to jest głównie jego kompetencja, przynajmniej w kwestii proponowania, inicjowania. Natomiast pozwoli sobie zwrócić uwagę, że to chyba nie jest tak, że z trzech do pięciu, bo naczelna pielęgniarka w jego ocenie, funkcjonowała wcześniej, o ile go pamięć nie myli. Co do kwestii, związanych z propozycjami, to faktycznie jest funkcja Zastępcy ds. technicznych. Natomiast należy pamiętać o jednej rzeczy, że to jeszcze nie znaczy, iż musi być osoba zatrudniona na takim stanowisku, przynajmniej z jego punktu widzenia. Szpital, który w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy czekają, kto wie, czy nie największe inwestycje, przynajmniej w perspektywie ostatnich 10, czy 15 lat, to raczej powinien mieć osobę, która ten ważny element zmiany otoczenia wewnętrznego i zewnętrznego Szpitala, w jakiś sposób będzie właściwie nadzorować. Ale nie chciałby tutaj wchodzić w kompetencje ewentualnych potrzeb Pana Dyrektora Szpitala. Natomiast to jest taki jego pogląd natury bardzo ogólnej. Zaproponował, żeby może Pan Dyrektor Szpitala odniósł się do tego pytania i uzupełni odpowiedź. Podkreślił, że przedstawił tylko ogólny swój punkt widzenia.

Radny – Pan Kazimierz Sulima zabrał głos ad vocem. Poinformował, że właśnie dlatego, iż „Panu" nie wierzy, że ten wakat Zastępcy Dyrektora ds. technicznych pozostanie wolny, dlatego zgłasza tą kwestię.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że właściwie ma to samo pytanie, co „kolega". Dodała, że na Komisji przedstawiono im, że zmiany w Statucie są spowodowane ustawą *o działalności leczniczej* i zastosowaniem tej ustawy w tym Statucie. Więc chciała zapytać, czy w tej ustawie przewiduje się, że Dyrektor wykonuje swoje obowiązki przy udziale jeszcze 4 osób, bo znowu ma wrażenie, a często Pan Starosta wypowiada taką opinię i prośbę, żeby im nie przeszkadzać, a radni chcą pomagać, a nie przeszkadzać. I pewnie Pan Starosta uzna to za złośliwe, ale pragnie zauważyć, że Starosta nie jest nawet radnym, jest wybrany przez kilkanaście osób. A to wszyscy radni, oni, są wybrani do tej Rady po to, żeby służyć radą, jak sama nazwa wskazuje. Wie, że czasem są takie przyzwyczajenia autorytarne, których należałoby się jak najszybciej wyzbyć.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że mimo wszystko pozwoli sobie skomentować wypowiedź Pani radnej. Zauważył, że został powołany na stanowisko Starosty głosami, o ile dobrze pamięta, 17-tu radnych. Każdy z tych radnych otrzymał poparcie pewnie kilkuset wyborców. Chce tylko też jej zwrócić uwagę, że to nie jest tak, iż na jego osobę nie miał nigdy szansy zagłosować na przykład pilanin, bo śmie twierdzić, że ilość głosów mieszkańców chociażby miasta Piły, oddano na jego osobę przy wyborach parlamentarnych, kiedy kandydował jako kandydat niezależny, jeszcze nikomu prawie nieznany wtedy w Pile. Poinformował, że jest to liczba 5880 głosów. I bardzo prosi, chociażby z szacunku dla tych pilan, aby takich tutaj pewnych złośliwości nie prezentować. Oczywiście jest to tylko jego prośba, a Pani postąpi, jak uważa. Dodał, że wykonuje funkcję Starosty w sposób, który ta funkcja została mu przekazana, czyli dostał nominację w sposób przede wszystkim przewidziany prawem. Poprosił, aby zwrócić uwagę na przestrzeganie przepisów prawa i w tym momencie mierzyć wszystkich jedną miarą, także siebie, czy ktoś przestrzegał ewentualnie lub podejrzewa, że coś ewentualnie może nie być przestrzegane. Dodał, że póki co, starostę się wybiera w wyborach pośrednich, nie ma wyborów bezpośrednich. I tylko w taki sposób on, jak i jego poprzednicy, mogli być wybrani. I nie ma znaczenia, czy akurat jest radnym, czy nie jest radnym. Starostą może być również osoba, która nie pełni funkcji radnego. Następnie zwrócił się do Pana radnego Kazimierza Sulimy, którego poinformował, że szczerze nie jest dla niego najważniejsze, czy mu wierzy, czy nie. Ważne jest to, jak realizuje swoje obowiązki i jak ocenią to wyborcy, w tym również on.

Pan Rafał Szuca – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Pile poinformował, że Statut, który został nadany, czy projekt, który dzisiaj jest głosowany, rzeczywiście jego nowelizacja wynika z ustawy *o działalności leczniczej*, ale też jest oczywistym, że przy okazji wprowadzane są różnego rodzaju inne, drobniejsze, mniej lub bardziej znaczące zmiany. Dodał, że nie ocenia, czy to jest duża, czy mała zmiana. Zastępca Dyrektora ds. technicznych rzeczywiście funkcjonował tak samo, jak Zastępca Dyrektora ds. lecznictwa, zresztą to jest obowiązek wynikający z ustawy. Dzisiaj w Szpitalu mają wakat na tym stanowisku od kilku lat, od czterech. To, że to w Statucie nadane jest, ma istnieć stanowisko Zastępcy do spraw technicznych, nie oznacza jeszcze od razu, że za chwilę będzie tam ktoś musiał być zatrudniony. Natomiast Status też musi mieć charakter uniwersalny, niezależnie od tego, kto będzie Dyrektorem, kto będzie Zastępcą. Tutaj nie może być jakiegoś ograniczenia działania, czy formowania takiego, czy innego Zarządu Szpitala. I tutaj wydaje mu się, że to jest coś poza dyskusją. Myśli, że najmniej istotna zmiana w Statucie. Nie wie, co ma jeszcze powiedzieć, bo tak naprawdę nadają Statut Szpitalowi właśnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 17 radnych za, 3 – przeciwnych i 2 wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 10
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie nieruchomości na czas nieoznaczony w drodze przetargu nieograniczonego.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie. Dodał, że chodzi o budynek, który niedawno został wyremontowany i widzą już tutaj pierwsze korzyści, pierwsze efekty, że są podmioty zainteresowane dzierżawą tego budynku.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 20 radnych za i 2 wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 11
Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Pile na rok 2018.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 20 radnych za i 2 wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 12
Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu w Pile.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 21 radnych za i 1 wstrzymujący (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 13
Interpelacje i zapytania radnych.

Radny – Pan Kazimierz Sulima odczytał i złożył na ręce Przewodniczącego Rady interpelację, dotyczącą remontu mostu Krzywoustego na ulicy 11 Listopada w Pile.

Interpelacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski odpowiadając wstępnie, poinformował, że oczywiście będzie odpowiedź pisemna na interpelację Pana radnego. W jego ocenie taką interpelację należy też skierować do Prezydenta Miasta Piły, który faktycznie powinien zgodnie z uwarunkowaniami umownymi w tym zakresie, które łączą Powiat od prawie 10 lat,

wypowiedzieć się w tej sprawie. Zgodnie z zapisami umowy są pewne obowiązki, które na nim spoczywają jako na zarządcy drogi. Oczywiście kwestia finansowania remontu wspólnych obiektów inżynieryjnych, też jest tam ujęta. To nie jest tak, że nagle Powiat ma tutaj jako jedyny odpowiedzialny, wyasygnować odpowiednią kwotę finansową na remont tego obiektu, tylko to należy do obydwu stron. Także, żeby to było kompatybilne. Stwierdził, że może Pan Prezydent skorzystała z „Pana" pośrednictwa i w końcu kiedyś pojawi się w „naszym" biurze, czy na przykład na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Zaprosił. Dodał, że jest okres świąteczny, więc może tym razem, mimo jego kolejnego zaproszenia, skusi się i porozmawia wreszcie o sprawach nurtujących pilan również w tym aspekcie drogowym.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował Pana Starostę, że nigdzie nie przeczytał czegoś takiego, iż to Powiat ma tylko wyznaczyć całe środki na przeprowadzenie tego remontu. Przeczytał wyraźnie o kwocie, która jest niezbędna do opracowania wniosku, by go złożyć w odpowiedniej instytucji państwowej, by pozyskać dofinansowanie. I powiedział dalej, że uważa, iż „szeroko podjęte działania wspólnie z Prezydentem Miasta Piły". Nie powiedział, że to Pan Starosta ma wyłożyć ze swojego. W związku z powyższym prosi, aby znowuż nie przekłamywać w swoich wypowiedziach.

Przewodniczący Rady poinformował Pana Starostę, że interpelacja jest złożona na piśmie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że zabiera głos w temacie, który jest poruszany, w kwestii interpelacji. Poprosił Pana radnego, aby też słuchać to, o czym mówi, bo w żadnym momencie nie powiedział, iż on tak stwierdził, że ma za wszystko zapłacić, tylko w trybie warunkowym, wyprzedzającym, pokusił się o taki komentarz, zresztą uzasadniony, przede wszystkim pod kątem faktycznym i prawnym.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie związane ze zderzeniem w Nowej Wsi Ujskiej karetki z innym pojazdem, we wtorek. Zapytał, czy to była karetka Szpitala Specjalistycznego w Pile. Zapytał również o to, „jak rozwiązano sprawę karetki, która uległa wypadkowi, Szpitala w Wyrzysku, na Bydgoskiej".

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że składa interpelację w sprawie zamówienia publicznego dotyczącego przebudowy drogi powiatowej nr 1191P na odcinku Kruszki Kijaszkowo. Następnie odczytał treść interpelacji.

Interpelacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że odpowiadając ad hoc na pytanie postawione przez Pana radnego Zbigniewa Przeworka, to według jego najlepszej wiedzy w tym zakresie, przede wszystkim pamięci, wzory umów, warunki niezbędne, które w umowie muszą być zawarte, określa wzór określony przez podmiot, który w ramach PROW tymi środkami zarządza i je wyasygnuje. Dodał, że też wolałby, żeby tam kara umowna z tytułu niewłaściwego wywiązania się na przykład z realizacji umowy, stanowiła wartość 30%. Niestety obowiązywał zapis, który mógł w tym zakresie znacznie niższą karę przewidywać. Poinformował, że ubolewa nad tym, ale muszą się akurat stosować do tych zapisów.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zapytał, czy ma rozumieć, że po wypowiedzi Starosty, interpelacja została wycofana.

Przewodniczący Rady odpowiedział radnemu, że nie. Stwierdził, że tak to jest, jak się pocztą pantoflową przekazuje. Dodał, że prosił, żeby uzupełnił interpelację, do kogo ją kieruje i

wszystko, nic więcej. Poinformował, że oczywiście przyjmuje interpelację, tylko niech ją uzupełni.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że do Przewodniczącego Rady oczywiście.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie, tylko do Zarządu, albo do Pana Starosty. A on jest tylko przekazującym. Poprosił o podejście do niego w celu wyjaśnienia.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że miał prawo głosu ad vocem, a nie, że mu ktoś tutaj przekazuje jakąś pocztą interpelację. Dodał, że ją uzupełni i nie w tym rzecz jest. Zauważył, że Pan Starosta już to skomentował i chciał po prostu się do tego odnieść.

Przewodniczący Rady zapytał Pana radnego, czy skończył.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że nie zaczął nawet.

Przewodniczący Rady poprosił o kontynuowanie wypowiedzi przez radnego. Zauważył, że radny wyłączył mikrofon.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek odpowiedział, że nie wyłączył mikrofonu.

Przewodniczący Rady ponownie poprosił radnego o kontynuowanie swojej wypowiedzi.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że chciał tylko tyle powiedzieć, iż jako radny ma prawo składać interpelacje i sobie nie życzy, aby Pan Starosta mu tego prawda odbierał i komentował, oceniał, czy on to robi źle, czy dobrze, czy ma korzystać z wzorów umów. Wyjaśnił, że chce konkretne, zawarte umowy i rozliczenie tej inwestycji. Dodał, że z tego, co się orientują, to około 1 mln zł, w wyniku takich, a nie innych działań, zostało przez Powiat Pilski dodatkowo wydatkowanym na razie. I pytanie, czy w drugiej umowie został zabezpieczony interes Powiatu. Dlatego chce widzieć te umowy jako radny. Nie wzory umów, tylko konkretne umowy z podpisem, z opinią radcy prawnego.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że nie będzie zabierał głosu ad vocem, bo nie ma sensu, ale postara się parę słów na temat tych interpelacji wyjaśnić. Na pewno będą odpowiedzi pisemne, bo tak jednoznacznie jest, ale parę słów, myśli, że należałoby tutaj też powiedzieć. Jeżeli chodzi o most na Gwdzie, to chciał przypomnieć, że opinia negatywna na temat tego mostu była już 7 lat temu. Już się zastanawiano, co dalej zrobić, żeby z tym mostem poradzić sobie. Wiadomo, że ta inwestycja remontowa jest droga z tego względu, że ona wymaga rozebrania mostu i położenia nowych przęseł. Zauważył, że przęsła są zużyte, nie da się tego naprawić, nie da się tego pogipsować, jak to inni robili, tylko trzeba go rozebrać i na nowo położyć przęsła. I na pewno bardzo trzeba się szeroko zastanowić, jak pozyskać nowe środki tutaj i trzeba o tym mówić, Dodał, że dobrze, iż o tym mówią, bo jak wiedzą, użytkownikiem dróg, zarządzającym drogami w mieście jest Pan Prezydent. Mówi, że zna miasto Piła, co roku milion złotych przeznaczają na inwestycje i myśli, że z tych środków Prezydent może skorzystać, przygotować inwestycje. Na pewno nie jest tu w 100% pewny, czy zarządzający może wystąpić do Ministerstwa, czy właściciel. Jeżeli dojdzie do takich rozmów z Prezydentem i Prezydent zadeklaruje kwotę, którą zabezpieczy na remont, to Zarząd Powiatu wystąpił z takim wnioskiem. A jest taka ścieżka z rezerwy Ministra Infrastruktury na szczególne przypadki awaryjne i myśli, że takie rozmowy trzeba prowadzić i takie rozmowy wspólnie podejmą. Poinformował, że jeżeli chodzi o interpelację Pana Zbigniewa Przeworka, to myśli, że wszystkie rzeczy są jawne, publiczne w działaniu Starostwa. Tutaj nie ma co w ogóle dyskutować. Jest 100% przekonany, że robią to

zgodnie z prawem i zgodnie z zamówieniem publicznym. Dodał, że zamówienia publiczne wymagają specyficznych umów i te umowy, które były zawierane, muszą być akceptowane przez drugiego płatnika, a tym drugim płatnikiem jest Urząd Marszałkowski. Stwierdził, że to tyle wyjaśnień. Nie będzie więcej tłumaczył.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że po prostu chce te umowy zobaczyć, chce sprawdzić, bo jak wiedzą, zastosowali „Państwo" karę umowną na wypadek niewykonania, tylko 2%, a dominują stawki: 10-15 w kraju. Także zastosowali wyjątkowo niską karę za zejście z placu budowy. Zadał pytanie, czy w ogóle wyciągnęli wnioski z tych pierwszych umów. Dlatego chce zobaczyć te dokumenty i nic więcej. Zresztą Pan Starosta Komarowski, jako dziennikarz śledczy, nie powinien się dziwić, że on chce dokumenty, a nie wzory umów.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że nie wie, od której kwestii zacząć. Poinformował Pana radnego Przeworka, że absolutnie w żadnym zdaniu nie powiedział, że on tych umów nie otrzyma. Natomiast faktycznie użył argumentu, który mówi o tak zwanym wzorze umowy, który był w jakiś sposób im narzucony. I według jego najlepszej wiedzy i ma nadzieję, że pamięci, kara, która była wtedy w formie umownej tam przewidziana, mogła wynosić „tyle i tyle". Absolutnie nie wie, skąd u niego taka nerwowa reakcja. Dodał, że to naprawdę nie służy przede wszystkim zdrowiu, myśli, że ich wszystkich i warto naprawdę wsłuchać się w to, co mówi, a nie tak nerwowo reagować, chociażby włączając co chwilę mikrofon, czy go wyłączając. Stwierdził, że to może tyle. Natomiast co do kwestii, kto składa wniosek lub nie, to myśli, że obowiązuje ta sama procedura, która obowiązuje chociażby przy realizacji inwestycji, jaką jest remont ulicy Wawelskiej, czy Walki Młodych. Dodał, że mają odpowiedź.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował Pana Starostę, że na inwestycjach trochę się zna, wzór umowy nie jest narzucony, tylko wzór umowy jest elementem przetargu, który się składa przed przetargiem i ten wzór obowiązuje później, a wzór umowy przedkłada zamawiający. A z tego, co się orientuje, to zamawiającym było Starostwo, w tym on. Dlatego nie należy mówić o wzorach, tylko o dokumentach, które są w jego gestii. Poinformował, że po prostu chce sprawdzić, czy rzeczywiście dotrzymali staranności, bo jako Powiat na tym stracą duże pieniądze.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że z szacunku dla przysłuchujących się tej dyskusji, poprzestanie na tym, że nie będzie już komentował wypowiedzi Pana radnego Przeworka. Natomiast faktycznie pominął jedną odpowiedź, otóż Pan radny Janusz Kubiak pytał o kwestię niedawnego wypadku, czy kolizji. Przyznał, że nie zna protokołu powypadkowego, więc nie wie, czy to była kolizja, czy wypadek. Z tego co mu wiadomo, to kierowca karetki nie został uznany, przynajmniej wstępnie, za sprawcę. Zauważył, że jest obecny Pan Dyrektor Szpitala, który w tym zakresie ma pewnie pełniejszą wiedzę. A drugie jego pytanie dotyczyło kwestii związanej z wypadkiem na skrzyżowaniu ulic: Bydgoskiej i Lelewela. Poinformował, że zweryfikują to i udzielą na pewno odpowiedzi w formie pisemnej. Natomiast co do kwestii tego zdarzenia w Ujściu, to poprosi Pana Dyrektora Szpitala o ewentualne odniesienie się i dopisanie do jego wypowiedzi.

Pan Rafał Szuca – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Pile poinformował, że rzeczywiście była to karetka Szpitala, karetka transportowa, która uległa poważnym uszkodzeniom w czasie tego wypadku. Sprawca nie był członkiem zespołu karetki transportowej.

Ad. 14
Wolne wnioski i zapytania.

Radna – Pani Maria Augustyn zapytała, czy zmieniły się stawki opłat za parking przy Szpitalu.

Pan Jacek Bogusławski – Przewodniczący Platformy Obywatelskiej Powiatu Pilskiego podziękował Przewodniczącemu Rady za to, że mógł zabrać głos. Poinformował, że czekał do końca z cierpliwością, żeby się odnieść do kilku kwestii. A będzie to krótko. Stwierdził, że naprawdę bardzo często się uśmiecha, co wydaje mu się bardzo sympatyczne. I tutaj do Pana członka Zarządu Pierko się uśmiechali i nikomu to nie sprawiało problemów. Widzi, że jakoś Pan Starosta nie lubi jego uśmiechu, a on go za każdym razem lubi. Zauważył, że uśmiecha się cały czas, dopóki ktoś nie obrazi. Nie występowałby teraz, gdyby nie sformułowania skierowane przez etatowego członka Zarządu Starostwa Powiatowego w stosunku do osób, które między innymi on reprezentuje, do Platformy Obywatelskiej. Dlatego w przerwie podszedł tutaj, poprosił o sformułowania dotyczące manipulacji przez Platformę Obywatelską, przez „naszych" tutaj radnych, żeby je usunął, żeby przeprosił za nie. Niestety odmówił kategorycznie. Dlatego ma prośbę o zabezpieczenie tego nagrania, a on wystąpi z prośbą, żeby mogli mu to udostępnić, bo chciałby tą sprawę do końca wyjaśnić. Dla niego też było podczas tego posiedzenia takie dosyć przykre postawienie oskarżeń w stosunku do konkretnych osób. Nie wie, czy taka jest procedura, taki jest zwyczaj, ale wydaje się mu, że to nie jest dobre, ani z jednej, ani też z drugiej strony, szczególnie, gdy chodziło tutaj o konkretne osoby, o Starostę, w sprawie decyzji o rozliczenie subwencji oświatowych. Poprosił, aby pamiętać, że to zwraca się do całego Zarządu. Dodał, że nie jest odpowiedzialna jedna osoba, z tego, co pamięta i z tego, co jemu Starosta kiedyś, kilka razy na ten temat instruował, mówił, że to zawsze Zarząd jest odpowiedzialny. Co do sformułowania, które padło: „dajemy na mszę, że coś może być niezrealizowane", to ma nadzieję, że to faktycznie nie jest w cudzysłowie. Tutaj widział, że były też przedstawione insygnia przyjęte przez Radę Powiatu poprzedniej kadencji. Stwierdził, że jak są nieaktualne, to nieaktualne rzeczy, elementy się wymienia i następnie z nich korzysta, a nie robi też tak pod publiczkę. Przykre dla niego były też sformułowania, ataki na radnych Platformy Obywatelskiej Rady Powiatu w Pile. Należy pamiętać, że to są osoby, które reprezentują wiele tysięcy osób z Piły i z powiatu pilskiego i z Polski. Poprosił, aby mieć to na uwadze. Ważniejsza jest merytoryka, a takie osobiste ataki są takie bardzo dla wszystkich przykre. Ale są też pozytywne rzeczy, o których chciał powiedzieć, że bardzo się cieszy, iż Powiat Pilski razem z Miastem Piła, gdzie ma tą przyjemność być Przewodniczącym Komisji Gospodarki Miejskiej, realizuje ul. Wawelską. Jest to droga powiatowa. Miasto daje 17 milionów, dwa miliony daje Powiat Pilski. Podobnie jest z ul. Walki Młodych. Jest to duży plus, duży taki początek, wydaje się, że dobrej współpracy dla całego „naszego" regionu. Stwierdził, że na drogi powiatowe w mieście Pile faktycznie są przeznaczone środki w granicach 1 mln na inwestycje i 1 mln na utrzymanie. Ale też należy pamiętać, bo dzisiaj to nie wybrzmiało dokładnie, że Miasto Piła co najmniej jeszcze raz tyle, albo i więcej przeznacza na utrzymanie tych dróg. Następnie wrócił też do sprawy mostu Bolesława Krzywoustego w Pile. Poinformował, że się bardzo cieszy, iż jest ta dyskusja, że jest rozmowa, bo należy pamiętać, że żaden samorząd gminny, ani Miasto Piła, ani Powiat Pilski, nie jest w stanie sam tej inwestycji zrealizować. Żeby naprawić ten most, to, jak przed chwilą słyszeli, trzeba wymienić przęsła. Uważa, że właściciel drogi będzie najlepszą osobą, najlepszą instytucją, która pozwoli pozyskać środki zewnętrzne. A wie, widzi, że w ciągu ostatnich i z informacji dzisiejszych, tutaj na sesji, iż „Państwo" starają się coraz więcej takich środków pozyskiwać. Jest to duży plus i duży jego ukłon w stosunku do pracy całej Rady Powiatu Pilskiego. Tutaj nie może się powstrzymać, żeby nie odnieść się do słów Pani radnej Bosak, dotyczących Pana Premiera Morawieckiego i do jego wcześniejszego zajęcia. Stwierdził, że całe szczęście, iż Pan Donald Tusk nie usłuchał się Morawieckiego i

dzięki temu byli jedynym krajem w Unii Europejskiej, gdzie jest taki produkt krajowy brutto. Następnie podziękował w imieniu swoim, koleżanek i kolegów z Platformowy Obywatelskiej, złożył najserdeczniejsze życzenia, żeby ten czas, nadchodzący czas Bożego Narodzenia, był czasem spokoju, pojednania i żeby wspólnie następny czas, razem, bez kłótni i z uśmiechem realizowali i dla mieszkańców powiatu pilskiego, Piły, „naszego" województwa i kraju.

Radni: Pan Grzegorz Wądołowski i Pan Janusz Kubiak opuścili obrady o godz. 19:05.

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że oczywiście gratuluje Panu Jackowi tej zaszczytnej funkcji Przewodniczącego Platformowy Obywatelskiej na powiat pilski. Stwierdził, że oczywiście podtrzymuje swoje słowa, te, które powiedział. Dodał, że nie miał tutaj jakiegoś złego zamiaru, czy zamysłu, tylko chciał zwrócić uwagę na to, że takie są podejmowane przez „Państwa" próby socjotechniki, manipulacji. Oczywiście to sobie „Państwo" odsłuchają i sami dokonają tam oceny całej tej sytuacji. Wydaje mu się jednak, że nie może „Pan", z perspektywy bycia członkiem Platformy Obywatelskiej, oceniać społeczeństwa, czy Polaków, bo przecież wszyscy pamiętają niedawne nagrania, które zostały ujawnione w Restauracji „Sowa i Przyjaciele". Wydaje mu się, że tutaj jego ocena, występowanie jako cenzora na sesji Rady Powiatu, też jest takie dziwne, w jego przekonaniu. A już nie wspomni o tym głosowaniu w Parlamencie Europejskim przeciwko Polsce. Poinformował, że podtrzymuje swoje słowa, jak najbardziej i poddaje się ocenie tutaj radnych Platformy Obywatelskiej. Dodał, że niczemu nie zaprzecza, a tylko i wyłącznie jeszcze popiera to, co powiedział.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski stwierdził, że nie ukrywa, iż użył tego słowa, że żartował, bo w ogóle dziwiła go ta sytuacja, gdyż razem tą drogę planowali kiedyś. To nie jest tak, że tą drogę wymyślił. Poinformował, że wymyślili to w ramach pewnej koalicji, w której wszyscy byli udziałowcami, tylko, że nie było środków. I teraz rzeczywiście ma taki dylemat, bo jest to inwestycja skomplikowana ze względu na dwa lata ogromnego nawodnienia gruntów. Niektórzy tego nie rozumieją. On czasami mówi, że może ktoś dał „na mszę", żeby tak mu przeszkadzać. Bo rzeczywiście te opady deszczu, to nawilgocenie gruntu powoduje niesamowitą, skomplikowaną sytuację inwestycyjną na tym odcinku. Stwierdził, że myśli, iż się nie zrozumieli w tej wypowiedzi, dotyczącej Morawieckiego, bo on tylko powiedział to dlatego, żeby pokazać, iż Pan Morawiecki tak źle doradzał, że Platforma straciła władzę i został Ministrem, czyli bardzo niekorzystnie podpowiadał „kolegom" rządzącym.

Radna – Pani Ewa Gurda podziękowała Zarządowi za aprobatę i udzielenie tutaj dopłaty, czy zasponsorowanie pompy strzykawkowej dla Oddziału Medycyny Paliatywnej. Podziękowała w imieniu pacjentów i personelu. Myśli, że to jest jeden mały kroczek i że w nowym roku oczekują zrozumienia większego ze strony „Państwa". Przypomniała, że Szpital w przyszłym roku będzie już miał 30 lat funkcjonowania i trzeba byłoby się zastanowić nad wieloma zmianami, a chodzi generalnie o sprzęt. Dodała, że liczą na ich wsparcie.

Radna – Pani Zdzisława Bosak-Kawa stwierdziła, że skoro wciągają się już w tą państwową politykę, to trzeba chyba dodać też, że wpływ chyba na efekty rządów Donalda Tuska miał Wicepremier Pawlak, podpisując bardzo niekorzystne umowy dla Polski.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski obiecał, że nie będzie nawiązywał do Restauracji „Sowa i Przyjaciele", natomiast pozwoli sobie na mały komentarz do słów, które były wypowiedziane między innymi pod jego kątem. Poinformował Pana radnego, że absolutnie w żadnym momencie jego uśmiech mu nie przeszkadza. Dodał, że było wiele form współpracy między nimi, dopóki „Pan" nie otrzymał pewnego zakazu, jak domniema, od wiadomej osoby. Przypomniał o akcji: „Kamizelkami, wzrost bezpieczeństwa w naszym

mieście", w mieście, gdzie niestety nawet są potrącenia na przejściach dla pieszych. Okazało się, że mimo szczerych chęci Pana radnego, nawet jego współfinansowania tego projektu, który był sfinansowany miedzy innymi przez środki powiatowe, ubezpieczyciela, o ile dobrze pamięta i Firmę Pana radnego, to na końcu otrzymał „Pan" zakaz i oni, rozdawania tych kamizelek na terenach szkół, prowadzony przez gminę Piła. Przypomniał, że chcieli tymi kamizelkami obdarzyć każdego siedmiolatka, tak, jak czynili to w pozostałych gminach powiatu pilskiego i również na terenie miasta Piły. To tak tytułem przypomnienia miłego okresu współpracy. Życzył, by takie okresy były jak najdłużej. Natomiast z drugiej strony bardzo prosi „nie grać tutaj dziewicy orleańskiej" i się nie obrażać na jakieś tutaj komentarze, czy gesty, w takiej sytuacji, gdy „Pan stał ramię w ramię" swego czasu, dwa i pół roku, czy to będzie trzy lata już prawie, wspólnie ze swoimi „kolegami" partyjnymi, ale nie pamięta w tej chwili, czy wszyscy „Państwo" byli, ale przypuszcza, że większość, u boku Pana Senatora Augustyna, który w sposób bezczelny, nieuprawniony, pomawiał ówczesnego Starostę, obecnego tutaj Prezesa Szpitala Powiatowego Sp. z o.o. w Wyrzysku i jego osobę, o działania korupcjogenne. Myśli z całą odpowiedzialnością, że każdy immunitet kiedyś się kończy i będzie okazja za to i za inne kwestie, poniesienia odpowiedzialności prawnej, natury prawnej, tylko i wyłącznie za słowa, które były wtedy pod ich adresem wystosowywane. I bardzo prosi jeszcze raz, nie udawać jedynego sprawiedliwego, nie grać (powtórzy się, ale myśli, że sytuacja tego wymaga, usprawiedliwia) „dziewicy orleańskiej" i nie pouczać tutaj, czy to Starosty, członków Zarządu, czy radnych. Dodał, że bardzo prosi i o to apeluje. Poprosił, żeby się teraz nie czerwienić, jak „panna na wydaniu", tylko wziąć poważnie jego słowa do serca. Poinformował, że to jest oczywiście jego prośba, a Pan radny może postąpić tak, jak chce. Jest mile widziany na każdym posiedzeniu Rady Powiatu w Pile A co do tego jego komentarza, że ma on udzielony głos, to był „Pan" wielokrotnie świadkiem inwektyw pod jego adresem na forum sesji Rady Miasta i w żaden znany mu sposób nie reagował, tylko chował wzrok w czerwonego notebooka, o ile dobrze pamięta i na tym to polegało. Stwierdził, że należy być poważnym i sprawiedliwym przede wszystkim wobec siebie.

Radna – Pani Maria Augustyn stwierdziła, że wyprasza sobie komentarze na temat jej męża, które pozwala sobie „Pan" co jakiś czas wypowiadać. Dodała, że on też kiedyś będzie osądzony i jego praca będzie osądzona. Poprosiła, aby nie straszyć, że immunitet się skończy. Dodała, że Pan Augustyn będzie odpowiadał za wszystkie sprawy z odkrytą głową. Natomiast jeśli chodzi o to oskarżenie, to chyba coś pomylił, bo z tego, co wie, to nie Pan Senator go oskarżał, tylko „koledzy".

Radni: Pan Stefan Piechocki, Pan Kazimierz Sulima i Pan Marcin Borowicz opuścili obrady o godz. 19:15.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zwrócił się do Pani radnej z prośbą, żeby naprawdę wsłuchiwała się w to, co sama mówi i przede wszystkim w to, co on mówi. Poinformował, że oczywiście przytoczył, akurat tak się składa, że nazwisko bliskiej jej osoby, nie dlatego, że ma takie „widzimisię", tylko dlatego, że był on autorem określonych, niecnych działań między innymi, wobec jego osoby.

Pan Jacek Bogusławski – Przewodniczący Platformy Obywatelskiej Powiatu Pilskiego poinformował Pana Starostę, że zastanawia się i naprawdę w żadnym sformułowaniu nie miał zamiaru Rady pouczać. Naprawdę przytoczył to, co obserwuje i chciałby, żeby współpracowali. Udało im się współpracować wspólnie przy kamizelkach, o których „Pan" tutaj wspominał, udaje im się współpracować jako Miasto i Powiat przy drogach. Nie zawsze wszystko jest idealne, ale należy rozmawiać i nie obrażać się. Dodał, że za każdym razem, zauważył, iż potrafią uśmiechać się do siebie i wspólnie realizować. Ważna jest rozmowa. Zawsze powtarza: rozmowa. I on tak samo mówi. Należy rozmawiać, a wtedy mają okazję do

dobrych decyzji dla całego powiatu, dla całego miasta Piły. Zaapelował, żeby nie obrażać się. O to tylko prosi. Dodał, że za każdym razem, nigdy nie ma zamiaru nikogo pouczać, bo to nigdy nie jest jego celem, tylko dojście do obopólnych korzyści, żeby wygrali „1:1”.

Przewodniczący Rady złożył wszystkim życzenia świąteczne i noworoczne.

Ad. 15
Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz. 19:18 **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** zakończył XLI sesję Rady Powiatu w Pile.

Protokół sporządziła: **Przewodniczący Rady**

/-/ Paulina Pieczek **/-/ Kazimierz Wasiak**